

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-60. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

WÓDZ „ŻELAZNEJ GWARDII” -- SZPIEGIEM

W mieszkaniu prywatnym Codreanu znaleziono w czasie rewizji kompromitujące dokumenty

Rozwiązanie organizacji, zagrażających ładu wewnętrznemu

BUKARESZT, 22 4. (PAT).— Oficjalnie komunikują: Ministrowie spraw wewnętrznych i sprawiedliwości przedstawił na radzie ministrów dnia 20 b. m. sprawozdanie o ostatnich wydarzeniach w kraju.

Rzecz powszechnie znana — stwierdza sprawozdanie ministrów — była agitacja, prowadzona w ostatnich latach przez ugrupowanie, zmierzające DO UPANOWANIA GWALTEM WŁADZY W KRAJU.

Ugrupowanie to stworzyło, naśladując metody zagraniczne, organizację opartą na wzorach wojskowych, której członkowie byli umundurowani.

Uczestnicy tej organizacji mieli broń i zaprawiali się przez ćwiczenia połowę do walki.

Jednocześnie stwarzali oni w kraju nastrój teroru przez groźby słowne lub zawarte w piśmie. Sam przywódca tego ugrupowania określił na piśmie swe zamiary, ujawniając, iż zwycięstwo swe mierzyć będzie „liczbą mogił”.

W ostatnim okresie ugrupowanie to UCIEKAŁO SIĘ NAWET DO MORDERSTW.

Pierwszy trup padł w r. 1933 od kuli agitatorów. Gdy jeden z uczestników tego morderstwa stał się niewygodny dla współzbrodniarzy, zabito go.

Nowy porządek konstytucyjny, stworzony 10 lutego 1936 r.,

położył podwaliny pod nowy okres uspokojenia umysłów i za chęty do pracy twórczej.

Zdawało się, że ci ludzie, rozumiejąc potrzebę dostosowania się do nowego rytmu w kraju, porzucą metody działania, które przyczyniły tyle zlego Rumunii. Niestety, podjęli oni na nowo działalność.

CZYIM INTERESOM ONI SŁUŻYLI?

Jakie bodźce popychały ich do podjęcia na nowo akcji?

Władze zauważyły niezwłocznie oznaki tej akcji: były to tajne zebrania, poufne instrukcje, nakazujące umundurowanie członków organizacji i zapoznanie ich w broń. Zapowiadano podjęcie bliskiej walki.

Rząd obecny, który nie zależy od żadnej partii i w ten sposób nie broni niczyich interesów egoistycznych i kieruje całą energią na drogę pracy patriotycznej, chcąc zapewnić krajowi spokój i rozwój normalny — zastosował środki zaradcze.

Nakazano rewizje domowe i dochodzenia przeciwko wszystkim podejrzanym — dla zdobycia dokumentów i dowodów akcji. Archiwum sztabu ugrupowania było od dłuższego czasu ukryte. Znaleziono jednak w mieszkaniu przywódcy tego ugrupowania dokumenty o doniosłym znaczeniu, stwierdzające

ISTNIENIE ROZGAŁEŻONEJ ORGANIZACJI SZPIE-

GOWSKIEJ, która systematycznie śledziła czynności władz. Dokumenty, pochodzące od szefa ugrupowania stwierdziły istnienie informatorów w prefekturach policji, w głównym urzędzie bezpieczeństwa kraju i w sztabie głównym armii. Dokumenty te były podpisane przez wielką liczbę takich agentów.

Do jakich celów zmierzała ta organizacja polityczna, zbierając informacje o władzach, a zwłaszcza o sztabie głównym?

Znaleziono odpisy poufnych aktów i telegramów szyfrowanych oraz raportów władz państwowych, znalezione notatki, pisane przez szefa ugrupowania, dotyczące wykorzystania sumy 40 milionów lei w czasie stosunkowo krótkim. Skąd można było otrzymać tak wielką sumę? Znaleziono poza tym dokument, pochodzący od szefa ugrupowania, stwierdzający ponad wszelką wątpliwość istnienie łączności z organizacjami poza granicami kraju i ustalającymi politykę kraju poza władzami rządowymi.

Ten stan rzeczy wymagał energicznej i zdecydowanej akcji, celem całkowitej likwidacji ruchu, który stał się niebezpiecznym dla kraju.

Akcja ta miała nie tylko charakter zwykłej represji, lecz także była aktem odprężenia moralnego kraju, zważywszy, iż wielu obywateli dobrej wiary

pozwoliło nieświadomie wciągnąć się w zbrodniczą akcję.

Osoby, wyznające przekona- nia antysemickie przystąpiły do ruchu, którego przywódca, jak to wyznał w jednym z listów, nosił się z tajną myślą otrzymania pieniędzy od żydów. Obywatele ogarnięci troskami patriotycznymi stali się członkami ruchu, którego

PRZYWÓDCA PRACOWAŁ PO KATNIE Z CZYNNIKAMI ZAGRANICZNYMI.

Rząd musiał spełnić swój obowiązek, zdrowe siły narodu nie mogły ścierpieć akcji, która liczyła na chwiejność i zastraszenie.

Opierając się na artykułach 17, 21 i 39 ustawy o ochronie porządku w państwie, ministrowie spraw wewnętrznych i sprawiedliwości przedstawili radzie ministrów następujące decyzje, które rada ministrów uchwaliła jednomyślnie:

1) Stronictwo „Wszystko dla kraju”, ugrupowania „Archanioł Michał”, „Gwardia Żelazna” podlegają rozwiązaniu. Majątek tych organizacji zostaje zlikwidowany.

2) Minister spraw wewnętrznych upoważniony jest w zastosowaniu art. 59 ustawy o ochronie porządku wewnętrznego w państwie ustalać przymusowe zamieszkanie osobom, które prowadzą akcję zabronioną przez tę ustawę i niebezpieczną dla porządku i bezpieczeństwa

państwa.

3) Ministrowie sprawiedliwości i obrony narodowej upoważnieni zostają każdy w swym zakresie do podjęcia czynności sądowych dla ukarania winnych.

Powyższa uchwała, podpisana przez wszystkich ministrów, ogłoszona została w „Dzienniku Urzędowym”.

BUKARESZT, 22 4. (PAT).— W dażeniu do możliwie szybkiego zlikwidowania szkodliwej dla interesów państwa akcji nie których czynników oraz zapewnienia obywatelom spokoju, władze policyjne wydały zarządzenie, na którego podstawie zabrania się odbywania w lokalach publicznych, jak hotele, kawiarnie i t. p. rozmów na te maty konstytucyjne, polityki społecznej i gospodarczej rządu oraz innych spraw, związanych z życiem państwowym, ponieważ w wyniku tego rodzaju rozmów powstawały często różne alarmistyczne pogłoski.

Właściciele wszystkich lokali, jak i każdy obywatel, dowle działy się o podobnych zebraniach lub rozmowach, obowiązani są do informowania kompetentnych władz.

Goga jedzie do Wiednia

BUDAPESZT, 22 4. (PAT).— Były premier rumuński Octavian Goga bawi obecnie w Budapeszcie, skąd w najbliższych dniach uda się do Wiednia.

Francuzi nie będą się bić za Czechów

Znamienny artykuł „Gringoire” o tragicznej pozycji Czechosłowacji

PARYŻ, 22 kwietnia (PAT).— Poważny o przeszło pół milionowym nakładzie tygodnik narodowy „Gringoire”, reprezentujący poglądy grupy zbliżonej do b. prem. Tardieu, umieścił na pierwszej stronie wielki artykuł p. t. „Czy francuzi powinni się bić za Czechów”.

„Gringoire” stwierdza, że w obliczu komplikacji, w które ma soneria francuska chce wplątać Francję w obronie Czechosłowacji, należy poddać analizie sprawę czeską. „Gringoire” oświadcza, że nie ma narodu czechosłowackiego, lecz, że Czechosłowacja jest zlepkiem Czechów, Słowaków, Niemców, Rusinów, Węgrów i Polaków.

Jest to sztuczny twór polityczny bez możliwości życia, rozwoju i obrony.

O ile chodzi o sytuację międzynarodową, to jak stwierdza

listo, pozycja Czech jest tragiczna, gdyż nie mogą one liczyć ani na pomoc Francji, ani też na pomoc Sowieci.

Wbrew pozorom demokracji, Czechosłowacja była i jest rządzona w sposób najbardziej autokratyczny przez drobną grupę ludzi.

Jako przykład cytuje on przesładowanie mniejszości narodowych, zamieszkujących Czechosłowację. Autor artykułu uzasadnia następnie, iż cała sympatia lewicy francuskiej dla Czechosłowacji opiera się tylko na węzłach, łączących masonerię francuską z masonerią czeską z prezydentem Beneszem na czele, który rządzi w sposób dyktatorski republiką czechosłowacką. Czechy — oświadcza „Gringoire” — nie mogą popępnąć już więcej żadnego błędu, a tymczasem p. Benesz od 20 lat popępniał je-

den błąd polityczny za drugim. P. Benesz przeciwstawił się restauracji Habsburgów a w roku 1920 sprzeciwił się przesłaniu amunicji dla Polski.

Polska nie zapomniła tego faktu. P. Benesz wysunął następnie koncepcję sojuszu z Sowieci, który to ułatwił grę Niemcom.

P. Benesz przez wiele lat posiadał duże wpływy we francuskim ministerstwie spraw zagranicznych i w prasie francuskiej. On to był również patronem tej paktomanii, która doprowadziła Francję do tego stanu, w jakim się obecnie znajduje. — „Gringoire” kończy stwierdzeniem, że Francja nie będzie się bić za p. Benesza, tak, jak nie chciała się bić za negusa abisyńskiego ani za p. Negrina.

Artykuł „Gringoire” nie jest bynajmniej ośobniony.

Od dłuższego już czasu na łamach francuskiej prasy pojawiają się artykuły, oceniające bardzo krytycznie politykę czeską, zarówno na terenie międzynarodowym, jak również na terenie wewnętrznym.

Zjazd Niemców sudeckich

BERLIN, 22 kwietnia. (PAT.) Cała prasa niemiecka donosi z Pragi, że w sobotę i w niedzielę odbędzie się w Karlovych Varach zjazd Niemców sudeckich.

Zjazd ten — jak z naciskiem podkreślają tutejsze dzienniki, przewyższać będzie swoim rozmachem i doniosłością wszystkie dotychczasowe manifestacje Niemców w Czechosłowacji.

W swoim przemówieniu Konrad Henlein omówi wewnętrzne położenie Czechosłowacji oraz stosunek państwa do ludności

niemieckiej. Mają być również w tej mowie Henleina wysunięte minimalne żądania, których lojalne wykonanie mogłoby doprowadzić do ułożenia się stosunków narodowościowych w republice czechosłowackiej.

Ponieważ Niemcy sudeccy wystąpią po raz pierwszy jako dobrowolnie zjednoczona całość, głos ich przywódcy Heileina musi być — zdaniem prasy — uznany za miarodajny dla oceny położenia ludności niemieckiej w Czechosłowacji.

Uciezka wielkich firm

PRAGA, 22 kwietnia (PAT).— Jak donosi prasa, kilka wielkich firm czeskich rozpoczęło kroki w kierunku bądź to sprzedaży firm kapitałom zagranicznym (angielskie, belgijskie), bądź też w kierunku przeniesienia firm do Anglii.

Kanada arsenalem Wielkiej Brytanii

Przemysł wojenny Nr. 2 na wypadek zbombardowania Anglii

W. Brytania przyspiesza coraz bardziej tempo swych potrzebnych zbrojeń. Własne fabryki nie wytarczają już, aby tempo mogło być nie tylko utrzymane, ale przyspieszone, zwłaszcza dla zwiększenia liczby eskadr lotniczych. Najlepiej rozbudowany przemysł lotniczy, najlepsze typy samolotów wojskowych posiadają dziś Stany Zjednoczone. Podążając w siedmiomilowych butach za dobrojnymi już antagonistami, Anglia zamówiła i zakupiła już 500 samolotów bojowych najnowszego typu w Stanach Zjednoczonych.

W środę ubiegłą udała się na pokładzie „Queen Mary” z Southampton do New Yorku angielska misja lotnicza, która zwiedzi amerykańskie fabryki samolotów. Zadanie tej misji nie ogranicza się jednak do obejrzenia nowych samolotów. Ma ona o wiele większe i poważniejsze zadanie przed sobą.

Jak oświadczył to w izbie gmin lord Winterton, między Anglią, Stanami Zjednoczonymi i Kanadą toczą się pertraktacje w sprawie zbrojeń angielskich i przyspieszenia ich tempa. Rząd angielski spodziewa

się, iż rozmowy te będą uwięzione wkrótce pełnym sukcesem.

Jaka rolę odgrywać ma Kanada, która nie posiada przemysłu zbrojeniowego?

Oto przy pomocy finansowej Anglii i technicznej Stanów Zjednoczonych ma powstać w Kanadzie wielki przemysł zbrojeniowy. Przemysł rozbudowany tak, aby mógł dostarczać samoloty, armaty, broń pancerną, amunicję etc. Fabryki w Kanadzie nie będą filiami fabryk angielskich, mają to być zakłady niezależne, w których znajdzie pracę i zarobek wiele tysięcy robotników kanadyjskich. Rozbudowa nowego przemysłu w

Kanadzie będzie tak przeprowadzono, iż w razie wojny potrafi on nie tylko odgrywać rolę pomocniczą, lecz — i to jest głównym celem tej olbrzymiej imprezy — zastąpić bez reszty zbrojeniowy przemysł angielski.

Fachowcy angielscy wiedzą dobrze, iż wyspy brytyjskie są w razie wojny wystawione na niebezpieczeństwo najazdów z powietrza, które mogą zniszczyć, a w każdym razie osłabić

Ryzykowne tanie kursuje od 1 maja **zł. 155.** — Informacje:

IWONICZ-ZDRÓJ

wydajność angielskich ośrodków przemysłowych. Kanada leży poza strefą tego niebezpieczeństwa. Jeśli przygotowania do stworzenia i rozbudowy przemysłu zbrojeniowego na szeroką skalę rozpoczną się bez zwłoki, Kanada może się stać prawdziwym arsenalem W. Brytanii. Kanady nie obowiązuje prawo o przestrzeganiu neutralności, jak Stany Zjednoczone, w których Anglia doraźnie czyni zamówienia i zakupy broni i samolotów. Kanada jest dominium brytyjskim, jest częścią składową imperium brytyjskiego.

Nie tylko potrzeby militarne dyktują Anglii stworzenie ku-

źni zbrojeniowej w Kanadzie, ale i interesy natury politycznej. W ten sposób nawiązuje się mocna nić między kwestią obrony W. Brytanii, a kwestią obrony imperium brytyjskiego, stwarza się solidna podstawa solidarności między dominiami a metropolią w imię obrony całości i bezpieczeństwa imperium. W razie potrzeby dominia staną u boku W. Brytanii i stworzą wspólny front wobec przeciwników.

Projekt pomyślany jest tak, iż głównym wykonawcą jego na terenie Kanady będą Stany Zjednoczone, ich przemysł ciężki. Londyn nie będzie odgrywał roli kierowniczej w organizowaniu przedsięwzięcia, lecz sama Kanada, która stanie się łącznikiem i pośrednikiem między Londynem i N. Yorkiem.

Finansowy i techniczny rozmach olbrzymiego planu, jaki Anglia realizuje w Kanadzie, szybkość, z jaką prowadzone są prace i pertraktacje wstępne, wszystko to daje pojęcie o dalekosiężnych, światowych rozmiarach przygotowań W. Brytanii do spodziewanej rozgrywki — niekoniecznie zresztą zbrojnej — o utrzymanie wielkości i potęgi imperium na morzach i na kontynentach.

Anglia przepała dużo spraw. Obudzili ją z drzemki marsze i przemyśle włoskie w Libii i Abisynii, awantury arabskie, odgłos armat japońskich na polach chińskich, warkot samolotów niemieckich nad Wiedniem. Nadrabia dzisiaj w szalonym tempie, co zaniedbała. „Srebrnych kul” nie brak w jej safesach. Wytrwałości i uporządkowania. A czas jest jej sprzymierzeńcem

E. R.

Ameryka gotowa...

WASZYNGTON, 22 kwietnia. (PAT.) — Izba handlowa przemysłu lotniczego w St. Zjednoczonych ogłasza, że amerykańskie fabryki samolotów przygotowały się już do poważnego powiększenia produkcji w r. 1939.

Izba stwierdza, że nawet znaczne powiększenie produkcji nie będzie wymagało ani powiększenia fabryk, ani też powiększenia zainteresowanych kapitałów.

Przemysł lotniczy zamierza natomiast podwoić liczbę zatrudnionych robotników. W r. bież. pracuje 37.000 ludzi, w roku zaś przyszłym liczba zatrudnionych wyniesie ma 74 tys.

Praca w fabrykach odbywać się będzie na trzy 8-godzinne zmiany. Według przewidywań w pierwszym półroczu 1938 r. wartość produkcji przemysłu lotniczego St. Zj. wyniesie półtora miliarda dolarów. W roku przyszłym wartość produkcji amerykańskiej wzrośnie w pierwszym półroczu o 345 milionów dolarów.

Trzecia część produkcji przeznaczona będzie na eksport.

Wartość eksportu w r. b. oceniana jest na 50 milionów dolarów. 85 procent produkowanych przez przemysł amerykański aparatów lotniczych stanowią aparaty wojskowe.

Aby zapobiec aneksji

trzeba na czas zlikwidować propagandę hitlerowską

Paryż, w kwietniu.

Prasa francuska wita z uznaniem energią, okazaną przez króla rumuńskiego wobec skrajnych nacjonalistów.

„L'Epoque” przypomina, że wódz Żelaznej Gwardii Codre-

anu już dawno zapowiedział, że w wypadku, gdy uda mu się dojść do władzy, zmieni on gruntownie politykę zagraniczną Rumunii: zerwie z demokraciami zachodnio-europejskimi i natychmiast, w ciągu 24 godzin, zawrze sojusz z Hitlerem. I jeśli król zdecydował się ustanowić w kraju dyktatorski reżym, to właśnie w celu zagrożenia drogi temu awanturnikowi.

Wprowadzenie nowej konstytucji stało się ciężkim ciosem dla Codreanu i jego zwolenników.

„Wszystkie partie polityczne zostały rozwiązane. Specjalny artykuł konstytucji przewiduje, że każdy członek rządu musi być stuprocentowym rumunem do trzeciego pokolenia wstecz: Codreanu właśnie nie odpowiada temu warunkowi. Konstytucja wprowadziła karę śmierci za przestępstwa polityczne i zabójstwa: Codreanu trzykrotnie popełnił takie przestępstwa.”

„Führer rumuński („Kapitan” jak sam siebie nazywał) chwycił się podstępnie: ogłosił swą partię za rozwiązaną, a sam zaczął rozprowadzać pogłoskę o swym wyjeździe zagranicę. — Jednakże ostatnie wydarzenia dowiodły, że wszystko to było oszustwo i że Codreanu energicznie przygotowywał przewrót państwowy. Co do tego, że impuls szedł z Berlina — nikt nie ma żadnych wątpliwości.”

Pismo paryskie dochodzi do wniosku, że wydarzenia dowiodły słuszności polityki króla:

„Zagadnienie było stawiane jak następuje: kto będzie dyktatorem — król, czy Codreanu, kreatura Berlina? Żaden rumun-patriota, nikt, kochający Rumunię, nie może się wahać: o-czywiście król.”

Rozgromienie ruchu Codreanu wwołało ogromne niezadowolenie w Berlinie. — Niemcy przypuszczali, że najlepszym sposobem otrzymania rumuńskiej nafty i rumuńskiego chleba jest posiadanie w Bukareszcie swego człowieka.”

„Petit Journal” pisze: „Ostatnie wydarzenia w Rumunii dowodzą, że król wyraźnie wygrywa swą trudną grę. — Postanowił on niezłomie zachować niezależność kraju i przedzielić agentów narodowego socjalizmu.”

Pochwała działalność króla rumuńskiego także radykalna „Ere Nouvelle”: „Żelazna Gwardia” jest surrogatem narodowego socjalizmu, partią, otrzymująca dwuektywne

z Berlina. Agitacja, którą prowadzi w kraju, przypomina kropkę w kropkę działalność austriackich hitlerowców po śmierci Dollfusa. Innymi słowy „Żelazna Gwardia” przygotowywała podporządkowanie Rumunii hitlerowskiemu Niemcom.

Lekcja austriacka nie poszła na marne. Obecnie już wszyscy znają melodę hitlerowską: najprzód propaganda, po tym aneksja. Aby nie było próby aneksji, trzeba na czas zlikwidować propagandę: to właśnie uczynił król Karol.”

„Temps” przypomina niedawne przemówienie rumuńskiego ministra spraw zagranicznych, który powiedział:

„Jesteśmy związani z Francją paktem przyjaźni. Naród nasz ma dla narodu francuskiego uczucia przywiązania i wdzięczności. Rząd jego królewskiej mości traktuje tę przyjaźń jako zasadniczy element naszego bezpieczeństwa.”

Pismo stwierdza, że słowa te spotkały się we Francji z uczuciem głębokiej satysfakcji. I gdy rząd rumuński energicznie reaguje na agitację „Żelaznej Gwardii”, to broni on nie tylko polityki zagranicznej, sformułowanej w zacytowanych wyżej słowach, ale również chroni pokój wewnętrzny od zakusów skrajnie prawicowych wicherzeli.

Wreszcie „Action Francaise” objawia niemałą naiwność, usiłując osłabić agitację Codreanu: „Przed przygotowaniem zamachu przeciwko narodowi, Codreanu i jego współpracownicy powinni byli zastanowić się nad stosunkiem do Rumunii, jaki okazał w 1918 r. Wilhelm II-gi. Czyżby mieli oni nadzieję, że hitlerowskie Niemcy będą dla nich litościwsze? Dlaczego?”

CASINO

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

Największy sukces w historii kinematografii!!

Gwiazda gwiazd

Greta Garbo

i smakomity

CHARLES BOYER

w najpiękniejszym filmie świata

PANI WALEWSKA

wg. głośnego romansu

W. Gąsiorowskiego

Dzisiaj o g. 12 i 2

2 PORANKI 85 gr. i 1.09

Ceny

KINO

EUROPA

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

Dzisiaj
premiera!

Największa sensacja sezonu!!!

WALLACE BEERY

GROŹNY BILL

Nowa wspaniała kreacja fenomenalnego aktora, o której z zachwytem mówi cały świat!

W pozostałych rolach:

Virginia Bruce
i Lewis Stone

Dzisiaj o g. 12 i 2

2 PORANKI 80 gr.

Ceny od

80 gr.

Emocja!

Napięcie!

Tempo!

„Tabarin”

Dzisiaj na podwieczorku i dancingu

Międzynarodowe sławy

FOX und WEST

oraz piękna gwiazda Hollywood

Cookie Faye

Unifikacja zbrojeń francusko-angielskich

Wielka Brytania udzieli Francji długoletniego kredytu na zakup samolotów w Stanach Zjednoczonych

Po oddaniu obu armii pod wspólne dowództwo rozpoczną się rozmowy z Niemcami

PARYŻ, 22.4. (PAT). W połowie przyszłego tygodnia premier Daladier wraz z min. Bonnet udać się mają z wizytą do Londynu.

Równocześnie z tą zapowiedzią charge d'affaires Francji w Rzymie Blondel przedstawił efektywnie hr. Ciano warunki rządu francuskiego, opracowane ostatnio przez prezydium rady ministrów, a dotyczące normalizacji stosunków francusko-włoskich.

Cała uwaga prasy i opinii francuskiej zwraca się więc w chwili obecnej zarówno na rozmowy francusko-włoskie w Rzymie, jak i przygotowującą się wielką konferencję francusko-angielską w Londynie.

Część prasy paryskiej przypuszcza, iż w czasie swego pobytu w Londynie kierownicy polityki francuskiej poza sprawami, dotyczącymi wyłącznie stosunków francusko-angielskich, a przede wszystkim współpracy wojskowej między obu krajami, poruszą także kwestię unormowania całokształtu zagadnień, dotyczących morza Śródziemnego na płaszczyźnie porozumienia między Londynem, Paryżem i Rzymem. Podstawę tego rodzaju porozumienia śródziemnomorskiego stanowiły zawarte niedawno układy angielsko-włoski i przyszły włosko-francuski.

Korespondent londyński „Ce Soir”, omawiając stanowisko ministrów francuskich w przyszłych rokowaniach londyńskich, zaznacza, iż kierownicy polityki francuskiej przyjadą do Londynu w charakterze strony, do magającej się spełnienia pewnych postulatów.

Tym też — zdaniem korespondenta — należy iluścić, iż w rokowaniach, prowadzo-

nych obecnie między Paryżem i Rzymem, rząd francuski nie mógł poczynić żadnych kroków, które mogłyby być uważane za zdystansowanie przez Francję polityki angielskiej wobec Rzymu. Rząd francuski ze względu na postulaty, jakie przedstawi w czasie konferencji londyńskiej, musiał dostosować swe porozumienie z Rzymem do porozumienia angielsko-włoskiego.

LONDYN, 22 kwietnia (PAT). Od narad, jakie premier i minister spraw zagr. W. Brytanii odbędą w przyszłym tygodniu z ministrami francuskimi, zależeć będzie w dużym stopniu dalszy plan działania Chamberlaina.

Jasną jest bowiem rzeczą, że zanim podjęte będą nowe rozmowy z rządem Rzeszy, muszą ulec całkowitemu wyjaśnieniu wzajemne zobowiązania W. Brytanii i Francji. W kołach międzynarodowych w Londynie potwierdza się, że rozmowy z ministrami francuskimi dotyczyć będą wzmocnienia koordynacji sił obronnych obu krajów w kierunku unifikacji dowództwa.

W kołach tych zwracają uwagę na niedawną wizytę w Paryżu Winstona Churchilla, którego raport na temat tej unifikacji stanowił na podstawie dla dyskusji obu rządów.

Wizyty pierwszego lorda admiralicji Duff Coopera i ministra wojny Hore Belisha w Paryżu są niewątpliwie również związane z przygotowaniem materiału do dyskusji w sprawach obrony. — W kołach międzynarodowych twierdzą także, że misja techniczna na brytyjskiego min. lotnictwa, która udała się wczoraj do Ameryki dla przeprowadzenia rokowań o dostawę większej ilości samolotów amerykańskich, dotyczyć będzie dostawy nie tylko dla W. Brytanii, ale i dla Francji. W ten sposób rozpocząć się ma unifikacja programu zbrojeń obu krajów w zakresie lotnictwa. Przygotowywane plany przewidywać mają, że flota byłaby poddana dowództwu brytyjskiemu, zaś armia lądowa dowództwu francuskiemu.

Dopiero gdy sprawa unifikacji sił obronnych W. Brytanii i Francji będzie załatwiona, wcho-

dzić może w grę podjęcie nowych kroków celem skłonienia Niemiec do rozmów dyplomatycznych.

PARYŻ, 22.4. (PAT) — Prasa francuska podaje pewne informacje co do charakteru przyszłych rozmów londyńskich. Z tych głosów prasy wynika, iż głównym przedmiotem rozmów między ministrami francuskimi i angielskimi będzie kwestia sprzecyzowania współpracy wojskowej francusko-angielskiej. Dotychczas współpraca ta opierała się na artykule 3 układu locarneskiego, przewidującego kontakty między sztabami generalnymi obu państw.

Po obsadzeniu Nadrenii przez wojska Rzeszy, minister spr. zagr. W. Brytanii Eden w liście do ambasadora Francji w Londynie, Corbin, datowanym z dn. 1 kwietnia 1926, stwierdził, iż „Kontakty sztabów generalnych nie mogą pociągnąć ani dla jednego ani dla drugiego z rządów żadnych zobowiązań politycznych ani żadnych zobowiązań w dziedzinie organizacji obrony narodowej”.

Obecnie część prasy paryskiej podaje, iż w czasie rozmów londyńskich rząd francuski będzie starał się rozszerzyć treść i zakres kontaktów między sztabami generalnymi przez zawarcie porozumienia, które zobowiązywałoby właśnie oba kraje do współpracy „w dziedzinie organizacji obrony narodowej”. W ten sposób rząd francuski chciałby rozszerzyć zobowiązania, spreczowanych w liście min. Edena.

Jak donosi dzisiejszy „Ce Soir”, porozumienie francusko-angielskie w dziedzinie przygotowania obrony narodowej, objęłoby następujące punkty:

- 1) sprawa wspólnej organizacji zakupów surowców, niezbędnych dla produkcji wojennej Francji i Anglii,
- 2) wzajemne komunikowanie szczegółów programu zbrojeń,
- 3) koordynowanie programu zbrojeń.

Projekty na najbliższą przyszłość w dziedzinie koordynowania programu zbrojeń miałyby przede wszystkim objąć współpracę angielską w dziedzinie francuskich zbrojeń lotniczych, które ze względu na naturę społecznej i organizacyjnej, doznały poważnych opóźnień. Charakte-

Ty również możesz mieć piękną cerę.

Czysta, gładka i piękna cera jest niezbędnym warunkiem młodzieńczego wyglądu. Żadna kobieta nie powinna rezygnować z posiadania pięknej cery i młodzieńczego wyglądu, gdy może je sobie zapewnić przez regularne stosowanie zabiegu kosmetycznego Palmolive.

Rano i wieczorem masuj twarz, szyję i ramiona obfitą i łagodnie działającą pianą mydła Palmolive. Do wyrobu mydła Palmolive używa się oleju oliwkowego, wygładzającego skórę. Jeżeli poświęcisz rano i wieczorem 2 minuty na ten zabieg kosmetyczny, osiągniesz piękną i młodzieńczą cerę.



SHAMPOO PALMOLIVE PIELĘGNIJE WŁOSY, JAK MYDŁO PALMOLIVE CERĘ.



Gdy poczujesz, że włosy Twoje straciły naturalną miękkość i czują przy dotknięciu się twardo i ciężko, umyć je w Szamponie Palmolive, wyrabianym na oleju oliwkowym. Będzie zachwycona wynikiem.

W każdej kopercie 2 torebki Szamponu.

WYRABIANE NA OLEJKU OLIWKOWYM.

WIĘCEJ NIŻ MYDŁO — TO ŚRODEK UPIĘKSZAJĄCY

rystyczne jest, że część prasy francuskiej ostatnio poważnie zainteresowała się sprawą zakupów przez Anglię samolotów w Stanach Zjednoczonych za pośrednictwem rządu kanadyjskiego. W związku z tym „Ce Soir” podaje, że z 1700 samolotów, które Wielka Brytania zakupiła w Stanach Zjednoczonych za zezwoleniem departamentu stanu i departamentu wojny, tylko 1000 przeznaczonych będzie do użytku lotnictwa brytyjskiego, natomiast 600 aparatów rząd brytyjski odstąpi Francji, zaś 100 Szwajcarii.

W związku z rozmowami francusko-angielskimi na temat współpracy wojskowej, prasa paryska od dłuższego już czasu podawała informacje, iż konferencja londyńska obejmie również sprawę finansowej pomocy W. Brytanii dla Francji. Według pogłosek kursujących w kołach politycznych, rozmowy londyńskie objęły by jednak nietylko kwestię bezpośredniej pożyczki angielskiej dla Francji, która to zresztą wiadomość została w czwartek oficjalnie

zdemontowana w Paryżu, ile raczej sfinansowanie przez Anglię zarówno zakupów samolotów amerykańskich dla lotnictwa francuskiego jak i sfinansowanie zakupów surowców niezbędnych dla francuskiej produkcji wojennej.

W paryskich kołach finansowych oddawna krąży już wiadomość o pertraktacjach, jakie toczyć miałyby się między grupą finansistów angielskich i przedstawicielami francuskimi kół rządowych na temat przyznania Francji bardzo poważnego kredytu, sięgającego aż sumy 40 miliardów fr. na okres przeszło 25-letni, celem umożliwienia Francji zakupów niezbędnych surowców.

Bodo i Smosarska udekorowani Krzyżami Zasługi

WARSZAWA, 22.4. (PAT) — W piątek 22 b. m. o godz. 10 w zastępstwie nieobecnego p. ministra W. R. i O. P. podsekretarz stanu prof. dr. Jerzy Alexandrowicz udekorował jedenaście osób ze świata filmowego Krzyżami Zasługi. Złote krzyże otrzymali pp.: Eugeniusz Bodo, Ferdynand Goetel, Karol Irzykowski, Józef Lejtes, Edward Puchalski, Jadwiga Smosarska, inż. Seweryn Szejwurcel. Srebrne krzyże: pp. Ryszard Biske, Eugeniusz Cękański, Albert Wywerka dr. Stefania Zahorska.

Ślub min. La Chambre

PARYŻ, 22. IV. (PAT) — Dziś odbył się ślub min. lotn. p. Guy la Chambre z p. Odaglia. Jednym ze świadków był premier Daladier.

Krwawa walka z bandytami

Batko zastrzelony, towarzysz jego schwytany. Dwaj policjanci ranni

TARNÓW, 22.4. (PAT). Patrol policyjny w pościgu za bandytą Michałem Batko, m. in. mordercą posterunkowego P. P. Dykiewskiego z Wojnicza, natrafił wczoraj w jednym z opuszczonych domów w gromadzie Złota, pow. brzeskie go, na poszukiwanego bandytę wraz z drugim osobnikiem.

Bandyci, widząc dom otoczony

przez kilkunastu policjantów, rozpoczęli intensywny ogień z karabinów do otaczających dom. Wywiązała się dłuższa strzelanina, w czasie której policja użyła również gazów łzawiących. W pewnym momencie jeden z obłożonych bandytów usiłował umknąć przez pola. Wezwany do zatrzymania się w dalszym ciągu uciekał, ostrzeliwując się. W czasie tej ucieczki padł zabity kulami policjantów. Drugi bandyta natomiast w dalszym ciągu ostrzeliwał się z domu, który w międzyczasie zaczął płonąć. Bandytę tego, rannego i zezadzonego, wydobyli policjanci z płonącego domu. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy, przewieziono go do szpitala. Rannym okazał się Stefan Czarnecki, zabitym zaś poszukiwany bandyta Michał Batko.

W czasie strzelaniny ranny został ciężko w głowę kulą karabinową posterunkowy Józef Remer oraz lekko ranny w głowę post. Franciszek Czarski.

Policja na miejscu zajścia znalazła karabin francuski i karabinek Mauzera 10-strzałowy, którymi posługiwali się u nieszkodliwieni bandyci.

Generał Roja jest sympatykiem, a nie członkiem Str. Ludowego

Sekretariat naczelny Stronnictwa Ludowego ogłosił komunikat, w którym oświadcza, że gen. Roja nie był i nie jest formalnie członkiem Stronnictwa Ludowego, przeto wiadomość o wystąpieniu jego ze stronnictwa jest nieprawdziwa. Natomiast był i jest bliskim sympatykiem ruchu ludowego i w miarę swoich sił, jak głosi komunikat, oddaje ruchowi ludowemu usługi.

Ślub Grety Garbo odbędzie się w Anglii

NOWY JORK, 22.4. (PAT) — Lady Dunn, która bawi obecnie w Stanach Zjednoczonych oświadczyła, że ślub Grety Garbo z Leopoldem Stokowskim odbędzie się w przyszłym miesiącu w Anglii w jej rezydencji w Canterbury, dokąd lady Dunn zaprosiła parę narzeczonych.

Hore Belisha w Rzymie

Dziś przyjęty zostanie przez Mussoliniego

RZYM, 22.4. (PAT) — Dziś po południu wyładował na lotnisku Littorio brytyjski minister wojny, Hore Belisha, witany przez podsekretarza stanu w ministerstwie wojny Parianiego, członków ambasady brytyjskiej oraz wyższych oficerów włoskich.

Już po południu zostanie min. Hore Belisha przyjęty przez Mussoliniego.

RZYM, 22.4. (PAT) — „Gazetta del Popolo” przewiduje, iż min. Hore Belisha zaprosi min. Ciano do Londynu.

Ś. p. St. Serafin odznaczony Krzyżem Zasługi

WARSZAWA, 22.4. (PAT). — „Monitor Polski” z dnia dzisiejszego zamieszcza zarządzenie prezesa rady ministrów o nadaniu Krzyża Zasługi za dzielność ś. p. Stanisławowi Serafinowi, kapralowi korpusu ochrony pogranicza w Oranach — za zasługi w służbie ochrony pogranicza.

Wzmożenie tempa rokowań komunikacyjnych z Litwą

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

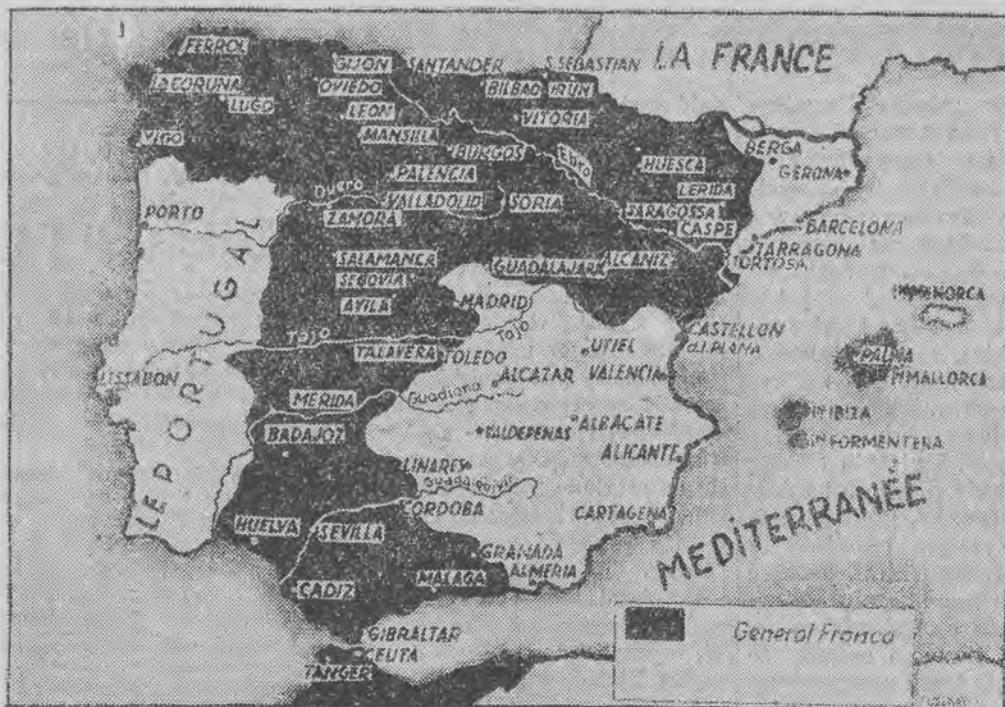
Posel litewski w Warszawie, n. Skirpa, od czasu świąt bawi w Kownie. Przyjedzie do Warszawy z poyrotem w poniedziałek. Po jego powrocie nastąpi wzmożenie tempa rokowań na tematy komunikacyjne w myśl propozycji, które poseł polski p. Charwat złożył po świątach w Kownie.

Życzenia dla Hitlera od Niemców poznańskich

Donoszą nam z Poznania, że na 23 i 24 b. m. niemieckie stronnictwo „Deutsche Vereinigung” zwołało 50 zgromadzeń publicznych, na których manifestacyjnie złożone będą życzenia kanclerzowi Hitlerowi z okazji 49-ej rocznicy jego urodzin.

Wojska rządowe otoczone

„Każdy cal ziemi winien być broniony, jak broniona była ziemia Madrytu”



PO DOJŚCIU GEN. FRANCO DO MORZA

sytuacja na froncie walki domowej w Hiszpanii przedstawia się zgodnie z powyższą mapką (powstańcy — czarne, rządowcy — białe).

SARAGOSSA, 22.4. (PAT) — Manewr generała Solchaga, rozpoczęty w dniu 7 b. m. pomiędzy Leridą a granicą francuską został wczoraj zakończony z chwilą, gdy

oddziały kolumny wojsk posuwającej się z Bisauri nawiązały łączność z oddziałami idącymi z Sort.

Wojska rządowe zostały otoczone z trzech stron na terenie w promieniu 30 km. z miejscowością Malpas pośrodku.

Teren, na którym znajdują się wojska rządowe obejmuje przestrzeń 1600 km. kw. Wojska rządowe na lewym skrzydle liczą ok. 7 tys. ludzi i wycofują się na terytorium Francji. Oddziały rządowe prawego skrzydła wycofują się popędzanie w kierunku na Seo de Urgel. Siły powstańcze otrzymały posiłki złożone z jednostek policji, które obsadzą zdobyte odcinki graniczne.

W dowództwie powstańczym utrzymuje się przekonanie, że likwidacja wojsk rządowych na tym odcinku będzie bardzo szybka, gdyż większość sił rządowych zbiegła już za granicę francuską.

SALAMANCA, 22.4. (PAT) — Potwierdza się, że lotnictwo powstańcze zadało ostatnio szereg dotkliwych ciosów rządowej flocie wojennej.

Krażownik „Libertad”, trafiony przez bombę, będzie unieruchomiony na dłuższy czas. Krażownik „Mendez Nunes” może być uważany za stracony, gdyż po zbombardowaniu go, nastąpił na nim wybuch kotłowy. Dwa mniejsze okręty zostały również poważnie uszkodzone.

MADRYT, 22.4. (PAT) — Gen. Miaja i komisarz Hernandez wydali odezwę do armii, w której wzywają: „Zołnierze, ani kroku w tył. Każdy cal ziemi winien być broniony”.

Protest lekarzy przeciwko kontroli recept w aptekach

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Izba lekarska uchwaliła protest przeciwko przeprowadzonej ostatnio w aptekach przez władze skarbowe kontroli recept, wystawionych przez lekarzy. Kontrola ta miała dawać podstawy do wymierzenia lekarzom podatku. Zdaniem izby lekarskiej sprawdzanie recept w aptekach powoduje naruszenie tajemnicy zawodowej lekarskiej.

Prawdziwa Karlsbadzka sól regularnie stosowana rozpuszcza śluz i neutralizuje kwasy.

Ubezpieczalnie społeczne

leczyć będą uczestników walk o niepodległość

WARSZAWA, 22.4. (PAT). — Ministerstwo opieki społecznej w porozumieniu z ministerstwem skarbu powierzyło leczenie uczestników walk o niepodległość państwa polskiego, udrabnianych na podstawie art. 14 ust. (1), ustawy z dnia 2 lipca 1937 r. (Dz. U. R. P. nr. 59) poz. 464) oraz par. 50 i 51 rozporządzenia z dnia 4 stycznia 1938 r. (Dz. U. R. P. nr. 4 poz. 27) do leczenia na koszt skarbu państwa ubezpieczalniom społecznym.

Wstrzymanie zezwolenia

na wywóz helu do Niemiec

WAŚZYNGTON, 22.4. (PAT) — Mini-ter spraw wewnętrznych Ickes przewodniczący komisji do spraw eksportu helium odmówił wydania zezwolenia na wywóz helium do Niemiec.

Minister Ickes zażądał od departamentu wojny i marynarki przedstawienia raportu w sprawie udzielonych gwarancji, że nabyty przez Niemcy gaz będzie użyty wyłącznie do wypełnienia Zeppelinów, mającego utrzymywać komunikację pomiędzy Niemcami a St. Zjednoczonymi.

Dziś zeznają pierwsi świadkowie w procesie Idzikowskiego i Michalskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Po wznowieniu rozprawy przeciwko b. posłowi Idzikowskiemu i b. naczelnikowi Michalskiemu sąd oddał szereg wniosków obrony: o dołączenie akt sądu klubowego EBWR. nad Idzikowskim, oraz o powołanie w charakterze świadków b. premiera Jędrzejewicza, b. ministra Jędrzejewicza oraz b. min. prof. Grodzkiego.

Następnie odczytano akt oskarżenia, który zarzuca Idzikowskiemu, iż przywłaszczył sobie szpilkę z brylantami, przeznaczoną rzekomo na prezent dla naczelnika Michalskiego.

Idzikowski początkowo skromny sekretarz cechu cukierników dzięki energii i niezwykłemu tupetowi wyrasta wkrótce na wpływowego człowieka, który wskutek zażyłych stosunków z naczelnikiem Michalskim potrafi wiele zdziałać na terenie ministerstwa skarbu. Interweniuje tam, ale za każdą interwencję bierze wysokie wynagrodzenie.

Drugi oskarżony Michalski odpowiada za nadużycie władzy i czynności oszukańcze w zwią-

ku z posiadaniem udziałów w firmie „Frampol”. Akt oskarżenia daje szeroką charakterystykę osoby Michalskiego i historię jego rzeczywiście oszałamiającej kariery. Mimo, iż nie ukończył szkoły średniej, szybko awansuje w karierze urzędniczej i już w 1930 roku zostaje naczelnikiem wydziału w ministerstwie skarbu i stałym zastępcą dyrektora departamentu podatkowego.

Brak zrozumienia dla zagadnień skarbowych, nadrabia Michalski energią i efekciarstwem, mimo, iż ma nienajlepszą opinię utrzymuje się na swym wszechwładnym stanowisku, nie przeszkadza mu nawet fakt wykrycia, że jego praca naukowa na Wolnej Wszechnicy okazuje się plagiatem dzieła prof. Taylora.

Dopiero w 1933 roku, minister Zawadzki kończy karierę Michalskiego. Zostaje on zawieszony w urzędowaniu, a następnie w wyniku sprawy dyscyplinarnej, pozbawiony emerytury.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, dziś zeznawać będą pierwsi świadkowie.

Napad na samochód arabski Rewizja w lokalu sjonistów w Haifie

JEROZOLIMA, 22.IV. (PAT.) Trzech młodych żydów zaatakowało z bronią w ręku samochód wiozący arabów w pobliżu Roszpina. Policja przybyła na odgłos strzałów ujęła napastników. Należy zaznaczyć, że był to pierwszy napad zbrojny, zorganizowany przez żydów.

W centralnym okręgu palestyńskim uzbrojona banda zamordowała 2 arabów, mieszkańców wsi Dżebłun i Szowek.

JEROZOLIMA, 22.IV. (PAT.) Po zwolnieniu z obozu koncentracyjnego w Akko wszystkich

osadzonych tam żydów, więźniowie arabscy rozpoczęli strajk głodowy, który trwa już 3 dni.

JEROZOLIMA, 22.IV. (PAT.) Wiele sklepów arabskich w Haifie zostało zamkniętych na znak solidarności ze znajdującymi się w obozie koncentracyjnym arabami, którzy ogłosili głodówkę.

JEROZOLIMA, 22.IV. (PAT.) W związku z ostatnimi napadami na sklepy arabskie, policja przeprowadziła w lokalu sjonistów - rewizjonistów w Haifie rewizję

ny, jak broniona była ziemia Madrytu. Każdy metr, o który posunie się nieprzyjaciel, to cena naszego życia, niezależności i wolności”.

Górnicy pod zwalami węgla

Jeden poniósł śmierć na miejscu, drugi ciężko ranny

KATOWICE, 22.4. (PAT) — Ze Śląska Opolskiego donoszą: Kopalnia „Szczęście Ludwika” w Zabrze nawiedzona została katastrofą górniczą. Na jednym z filarów na głębokości 300 mtr. obsunęła się ściana węglowa, w następstwie czego zwaly węgla zasypały 2-eh górników. Przystąpiono natych-

miast do akcji ratowniczej. W krótkim czasie udało się dotrzeć do obu zasypanych górników. Jeden z nich 30-letni Adolf Spyrka poniósł śmierć na miejscu, drugi zaś 36-letni Franciszek Broja odniósł poważne obrażenia i w stanie groźnym przewieziony został do szpitala.

Podatek emigracyjny w Austrii Wyjeżdżający może zabrać najwyżej 10 proc. majątku

WIEDEŃ, 22.4. (ZAT) — Obowiązujący od szeregu lat w Rzeszy Niemieckiej t. zw. podatek emigracyjny (Reichsfluchtsteuer), obliczany na 25 proc. majątku emigranta, został obecnie zaprowadzony także na terenie Austrii, mając tu działanie wsteczne do dnia 1 stycznia 1938 r. Będzie nim obciążony majątek kilkuset obywateli austriackich, którzy po Anschlussie wyemigrowali z Austrii i zostawili na miejscu znaczne majątki.

Na razie nie ustalono jeszcze maksymalnej sumy netto, jaką emigrant może ze sobą zabrać, opuszczając na stałe terytorium Austrii. Praktyka Rzeszy Niemieckiej wykazała, że przeciętnie emigrant zabrać może ze sobą tylko ok. 10 proc. swego majątku, gdyż po odliczeniu

25 proc. podatku emigracyjnego resztę majątku emigranta wywieźć może tylko t. zw. Sperrmarkami, których rzeczywista wartość nie przekracza 12 proc. marki obiegowej wewnętrznej.

Jak sądzą, także na terenie Austrii zaprowadzony będzie t. zw. system małych kapitalów, który był przez pewien czas stosowany w Rzeszy i na podstawie którego emigrant stanu średniego mógłby wywieźć kilka tysięcy szylingów, pozostawiając część majątku na finansowanie emigracji rodziny uboższych.

Na razie cała „rawa” emigracji żydowskiej z Austrii, przynajmniej jeśli chodzi o emigrację na większą skalę, utknęła na martwym punkcie.

17 lotników sowieckich zbiegło motorówką z portu w Murmańsku

SZTOKHOLM, 22.4. (PAT) — „Dagens Nyheter” donosi, że 17 oficerów lotnictwa sowieckiego zbiegło motorówką z portu w Murmańsku i znajduje się w tej chwili

na pełnym morzu. Oficerowie nawiązali komunikację radiową z parowcem niemieckim, znajdującym się w pobliżu, który śpieszy im z pomocą.

Kawiarnia zawaliła się

Pod gruzami znalazło śmierć 10 osób

NOWY JORK, 22.4. (PAT) — Wczoraj popołudniu w miejscowości Phoenix City (Alabama) zawalił się dach domu, w którym mieściła się kawiarnia. W chwili katastrofy kawiarnia była przepelniona.

Pod gruzami znalazło się ok. 50 ludzi. Dotychczas wydobyto zwłoki 10-ciu zabitych. Z pośród zasypanych gruzami 20 osób odniosło ciężkie rany.

Gdy się nie kontroluje kazań...

Arcybiskup Teodorowicz zaatakował przez radio centralny związek młodej wsi

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W związku z treścią kazania arcybiskupa Teodorowicza, transmitowanego 3 kwietnia przez Polskie Radio, zarząd główny „Siewu” wystosował do naczelnego dyrektora Polskiego Radia w dniu 13 b. m. list, w którym prosi o zakomunikowanie stanowiska Polskiego Radia z powodu niektórych ustępów przemówienia arcybiskupa, zawierających atak na uniwersytety wiejski i centralny związek młodej wsi.

„Siew” w liście swoim oświadcza, że Polskie Radio, jako instytucja o charakterze użyteczności publicznej, nie może być używane do rozgrywek społeczno-politycznych. „Siew” komunikuje, że otrzymuje z całego kraju bardzo wiele listów protestacyjnych.

Dn. 14 b. m. Polskie Radio odpowiedziało „Siewowi” pismem, podpisanym przez naczelnego dyrektora Polskiego Radia, p. Romana Starzyńskiego. Krótki ten list brzmi, jak następuje:

„W odpowiedzi na list W. Pańców z dn. 13 kwietnia stwierdzamy z ubolewaniem, że istota

nie w kazaniu księdza arcybiskupa Teodorowicza znalazły się pewne zwroty, które nie powinny pójść na antenę. Stało się to dzięki temu, że podobnie jak przemówień ministrów, nie kontrolowaliśmy kazań, wygłaszanych przez księży biskupów. W sprawie tej zwróciliśmy się do episkopatu polskiego, aby

na przyszłość uniknąć tego rodzaju nieprzyjemnych incydentów”.

Po otrzymaniu tego listu zarząd główny „Siewu” stwierdził, że uważa sprawę za całkowicie wyjaśnioną i wezwał swoje placówki organizacyjne do zaprzestania nadsyłania protestów.

Wspólne cele nazizmu i komunizmu to nieublagana walka z chrześcijaństwem i wychowaniem religijnym młodzieży

Oficjalny organ Watykanu — „Osservatore Romano” — wystąpił w ostatnich dniach z artykułem, który, sam przez się godny uwagi, nabiera całkiem szczególnej wymowy obecnie, wobec rychłej wizyty kanclerza Rzeszy w Rzymie.

Jest to obszerna, gruntowna rozprawa, porównująca nazizm z komunizmem i dochodząca do konkluzji, że narodowy socjalizm i komunizm różnią się między sobą tylko metodami:

CELE ICH SĄ JEDNAK, ZWŁASZCZA JEŚLI IDZIE O WALKĘ Z CHRZEŚCIJAŃSTWEM. ABSOLUTNIE IDENTYCZNE.

Najistotniejsze i dla chrześcijaństwa najgroźniejsze zaś jest to, że już dotychczasowe rezultaty antykatolickiej akcji bolszewickiej i hitlerowskiej są jedna kowea.

W szczególności czytamy w tym artykule m. in.:

„W stosowaniu przemocy nazizm współdziała znakomicie z komunizmem, który dąży, zarówno w Rosji, jak i w Meksyku i w czerwonej Hiszpanii, do zniszczenia chrześcijaństwa i wyrwania go z korzeniami. Tylko taktyka ich jest inna, ale cele są te same...”

„Jest to pożałowania godne,

że narodowa i wychowawcza koncepcja nazizmu powoduje w swym następstwie abolicję chrześcijańskiej koncepcji świata. Tak postępując, znajduje się nazizm w doskonałej harmonii z komunizmem, któremu się rzekomo przeciwstawia”.

„...Komunizm, przez wielką czystkę w szkołach i w przeważnej części kościołów wszystkich wyznań, przeciwstawia się brutalnie religijnemu wychowaniu dzieci i młodzieży. Nazizm postępuje stopniowo i metodycznie ale tym pewniej i dokładniej, podcinając wszelką myśl i wszelkie techniczne religijne we wszystkich instytucjach...”

„W ten sposób wyraźnie występuje **IDENTYCZNOŚĆ BEZPOŚREDNICH DAŻEŃ KOMUNIZMU I NAZIZMU:** zniszczenie chrześcijaństwa, w miejsce którego każdy z obu tych ruchów pragnąłby zaszczerpić swą własną doktrynę, która w każdej dziedzinie życiowej stać się ma nową religią i zaprowadzić ma nowy ład społeczny i

polityczny. Równocześnie oczywista staje się identyczność totalitaryzmu nazistowskiego i komunistycznego, które różnią się między sobą jedynie metodami...”

„Jeśli rodzice protestują (np. przeciw nakazowi posyłania dzieci do szkół państwowych, a nie do szkół wyznaniowych) uważa się ich za hultajów, występujących przeciw autorytetowi i bezpieczeństwu państwa i karze się ich. Podczas gdy w Rosji zdarza się często, że synowie, chowani w ateizmie, denuncjują swych rodziców o wykonywanie praktyk religijnych i powodują w ten sposób ich aresztowanie, uwięzienie i zesłanie przez G. P. U., w Niemczech nie mniej częste są wypadki, w których młodzież, celowo lub bez złej myśli denuncjuje swych rodziców, oskarżając ich o brak nazistowskiej „Weltanschauung”, co pociąga za sobą nieuchronnie wzięcie „Tajnej policji państwowej” okrutnej Gestapo i uwięzienie, zwane eufemistycznie **aresztem ochronnym**...”

„...W tych warunkach, wobec groźby utraty swych dzieci, groźby kastracji i wszelkiego rodzaju innych prześladowań, rodzice katolicy odczuwają poważne obawy, nie będąc w stanie przeciwdziałać nazizmowi przez udzielanie swym dzieciom skutecznego wychowania katolickiego. Z drugiej strony uważać muszą, by nie wpaść w sidła Gestapo i nie zginąć od prześladowań nazistowskiego państwa, pociągających za sobą nie tylko kary więzienia, ale i utratę stanowisk i egzystencji.

Praktycznie rzecz biorąc, zmniejszeni więc są wybierać między oszczędnością a śmiercią głodową...”

Mgr. Sabina Krzyżanowska podinspektorem pracy w Łodzi

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Minister opieki społecznej podpisał kilka nominacji w swoim resorcie. Między innymi komisarzem ubezpieczalni w Tomaszowie Mazowieckim został mianowany Mieczysław Grygoriński, a podinspektorem pracy w Łodzi została mianowana magistr Sabina Krzyżanowska.

Statek zatonał wskutek eksplozji

SZTOKHOLM, 22 kwietnia. — (PAT.) — Na szerokości Archipelagu sztokholmskiego, zatonał szwedzki motorowiec „Randy”. Załoga, złożona z 6 lub 7 ludzi, zginęła. Przypuszczalną przyczyną katastrofy jest eksplozja na statku.

Pod ochroną bojówek urzęduje sztab Z.M.P. 2 w lokalu „Falangi”

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dowiadujemy się, że z kwatery głównej Z. M. P. nr. 2, znajdującej się na Pradze w lokalu „Falangi”, wyjechali wszyscy

Wielokrotnie odraczana prawni upadłości Tow. Ubezpieczeń „Przyszłość” znalazła się wczoraj znów na wokandy sądu okręgowego w Warszawie.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes Biedrzycki.

Na sali sądowej znaleźli się przedstawiciele zainteresowanych ministerstw. Tymnie przybyli posiadacze polis.

W imieniu komisji likwidacyjnej adw. Tereszczenko wniósł o otwarcie postępowania układowego, wskazując w dłuższych wywodach, że bilans towarzystwa jest aktywny.

W imieniu ministerstwa skarbu i Państwowego urzędu kontroli ubezpieczeń zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości. Wyowiedziała się w tym kierunku również większość przedstawicieli właścicieli polis, a głównie członkowie zorganizowanego nie dawno Związku posiadaczy polis, przez swych przedstawicieli adw. adw. Stawskiego z Warszawy i Menkesa z Łodzi.

W wywodach wskazywano, że ustawodawstwo ubezpieczeniowe umożliwia przekazanie portfela ubezpieczeniowego innemu towarzystwu tylko w trybie upadłościowym. Poznański publicz-

ny zakład ubezpieczeń i Związek komunalnych kas oszczędności wyraziły gotowość przejścia polis z redukcją świadczeń, nieprzekraczającą 20 — 23 proc., to też w tych warunkach, w celu umożliwienia sfinalizowania zgłoszonych ofert, niezbędne jest ogłoszenie upadłości.

Po wysłuchaniu stron, sąd zapowiedział ogłoszenie decyzji w najbliższym czasie.

Pogorszenie w stanie zdrowia Aleksandra Świętochowskiego

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W stanie zdrowia Aleksandra Świętochowskiego zaszło wczoraj raptowne pogorszenie.

Syn znakomitego pisarza, Ryszard, wezwany telegraficznie, wy-

jechał wczoraj do Gołobczyzny pod Ciechanowem, gdzie Aleksander Świętochowski zamieszkuje.

Ze względu na sędziwy wiek pisarza należy poważnie liczyć się z bliską katastrofą.

Sygnaly Amelii Earhardt usłyszał krótkofalowiec polski w Będzinie

SOSNOWIEC, 22 kwietnia. — (Tel. wł.) — Już po raz drugi w ciągu ostatnich tygodni przejęte zostały na krótkich falach sygnaly SOS, nadawane przez radiostację „KHAQA”, którymi to literami oznaczona była radiostacja, zmontowana na pokładzie samolotu zaginionego w dniu 1

czerwca 1937 r. słynnej lotniczki amerykańskiej Amelii Earhardt. Tym razem sygnaly słyszal krótkofalowiec polski p. Poradowski w Będzinie. Usłyszał on dokładnie nazwę stacji i sygnaly SOS, jednakże nadawane go położenia geograficznego nie zdołał odcyfrować.

Nie będzie amnestii

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Ze źródeł miarodajnych zaprzeczają pogłoskom o zapowiedzianych jakoby masowych ułaskawieniach indywidualnych z okazji obchodu 20-lecia niepodległości państwa.

Wersje te podobnie jak i wiadomości o amnestii nie odpowiadają prawdzie.

WYŚCIGI KONNE W WARSZAWIE

Otwarcie sezonu w niedzielę 24 kwietnia o godz. 3 po poł.

KASA TOTALIZATORA W ŁODZI

ul. 6-go Sierpnia Nr. 2 czynna w dni wyścigowe od godz. 11-ej rano.

Wkrótce zostanie otwarta druga kasa w Łodzi ul. Emilii 33, róg Piotrkowskiej.

GROZNY BILL!

Nowa wspaniała kreacja WALLACE'a BEERY

Dziki Zachód... górzyste, bapniańskie tereny, gdzie każdy przypadkowo spotkany jeździec lub przechodzień, byle niezajomy — to wróg...

Kraj, gdzie prawem jest bezprawie, gdzie pięść i rewolwer decydują o słuszności i stanowią o wszystkim, opanowany przez bandę stralców, zawadiaków, wyrzutków społeczeństwa z różnych stron świata.

A przewodzi im groźny Bill, postrach Arizony. Nikt nie chce i nie umie stawić mu czoła. Byli tacy — i ich los jest odstrasającym przykładem. Nagle zjawia się ktoś, kto stawia mu opór. Przybysz z obcych stron, młody, nieznany, niedoświadczony.

I okazuje się — że po raz pierwszy Bill odstępuje od swej zasady — nie usuwa śmiałka. Tak się zawiązuje akcja naj-

nowszej filmu Wallace'a Beery p. t. „Groźny Bill”. W filmie tym występuje obok tego fenomenalnego aktora: Virginia Bruce i Lewis Stone.

To, co w filmie „Groźny Bill” ujmuje wszystkich tych, którzy film ten oglądają — to jego rozmach, szeroki dech życia. Życia pełnego przygód niespokojnych, awanturniczych, groźnych i wspaniałych. Gdyż film ten jest jakby księgą przygód, która stała się życiem.

Wallace Beery pokazuje człowieka prawdziwego, męskiego, bohaterskiego, walczącego i cierpiącego — nie gogusia, nie lalkę, człowieka, który stoi w obliczu natury i walczy.

Premiera filmu „Groźny Bill” odbędzie się dziś w kinie „Europa”. —

KAROL NEUFELD

inżynier

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dn. 22 kwietnia 1938 r. w Warszawie.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok, z domu przedpogrzebowego w Łodzi nastąpi jutro, w niedzielę, dn. 24 kwietnia r. b. o godz. 2-jej po poł., o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Żona, Matka, Brat i Rodzina

Felieton

Pan naczelnik to ja!

Mój znajomy ma pewnego znajomego, o którym wie, że zna dobrze naczelnika pewnego urzędu w pewnym wojewódzkim mieście.

Mój znajomy zwrócił się z tym do swego znajomego z prośbą, aby wykorzystując znajomość z naczelnikiem, zechciał mu załatwić pewną sprawę.

Znajomy mego znajomego oświadczył w odpowiedzi, że chętnie mu się przysłuży, że gotów jest nawet poznać mego znajomego ze swoim znajomym — naczelnikiem i radzi, aby się spotkać w pewnej restauracji.

*

Spotkali się w trójkę. Mój znajomy został przedstawiony naczelnikowi. Zasiadli do kolacji. Jedli dużo, pili obficie. Pan naczelnik, wytrawny smakosz, zamawiał coraz to nowe dania, wyszukiwał coraz to lepsze trunki.

Mój znajomy był zachwycony. Wprawdzie otrzymał od swego znajomego instrukcję, aby, broń Boże, nie wspominał przy kolacji o swojej sprawie, ale widząc uśmiechniętego i pełnego życzliwości naczelnika, nie wątpił, że wszystko pomysłnie załatwi.

Niemal radośnie zapłacił stony rachunek, po czym przeniesiono się do innego lokalu.

*

Pan naczelnik miał apetyt. I w drugim lokalu zjadł dobrze, jeszcze lepiej popił. Nabrał rozmachu i fantazji, mówił coraz więcej i coraz głośniej. A mój znajomy zacierał ręce z zadowolenia. Z wdziękiem odebrał rachunek z rąk kelnera, z uśmiechem wyjął portfel, bez zmuszenia powieki zapłacił drugi rachunek.

*

W trzecim lokalu mój znajomy wypił „bruderszaft” z naczelnikiem i zamówił szampana. Znajomy mego znajomego wspominał coś o gabinecie i natychmiast towarzystwo przeniosło się do separatu.

Szalony wieczór trwał dalej. Mój znajomy płacił, „tykał” naczelnika i był uszczęśliwiony.

*

Nad ranem towarzystwo znalazło się w innym lokalu. Znajomy mego znajomego, który dotąd ani na krok nie opuszczał stolika, powodowany wyższą koniecznością pijacką, musiał na kilka chwil opuścić towarzystwo.

I wówczas stało się nieszczęście. Niepomny instrukcji i uwag mój znajomy spytał naczelnika:

— Czy mogę cię, drogi naczelniku, odwiedzić jutro w biurze?

Pan naczelnik spojrzał zimno na mego znajomego.

— W jakim biurze?

— No, u ciebie, w urzędzie?

Pan naczelnik wybuchnął śmiechem. Zanosząc się i ikając, wykrztusił wreszcie:

— Ależ przyjacielu, ja już od trzech lat jestem bezrobotny...

*

Mój przyjaciel nie zapłacił ostatniego rachunku. (x)

Nie będzie wspólnego pochodzenia socjalistów P.P.S. manifestuje w dniu 1 maja razem z N.S.P.P., a Bund--oddzielnie

Po onegdajszej konferencji, odbytej w starostwie grodzkim między p. starostą grodzkim, dr. Henrykiem Mostowskim, a przedstawicielami Polskiej Partii Socjalistycznej, Niem. Socj. Partii Pracy, Bundu i okręgowej komisji związków zawodowych, zakomunikowano, jak wiadomo, delegacji, że władze starościńskie odmówiły udzielenia zezwolenia na zorganizowa-

nie wspólnego pochodzenia pierwszomajowego.

Delegacja postanowiła odwołać się od tej decyzji do województwa. Istotnie wczoraj uda-

W okresie pokwitania prawdziwa naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa jest od dawna wypróbowanym środkiem domowym. — Usuwa ona przeważną ilość powstałych zmian jakie mogą występować w różnych odcinkach przewodu pokarmowego. Zapytajcie Waszego lekarza.

ła się do urzędu wojewódzkiego delegacja, w skład której weszli jedynie reprezentanci PPS, i OKZZ., a mianowicie przewodniczący OKR., p. Szewczyk oraz Wachowicz i A. Walczak.

Delegację przyjął naczelnik wydziału społeczno-politycznego, dr. Stanisław WRONA.

Po przedstawieniu przez delegację swoich postulatów i planu obchodu 1 maja, nac. dr.

Wrona wyjaśnił stanowisko władz administracyjnych.

Władze definitywnie nie zatwierdziły planu urządzenia wspólnego manifestacji robotniczej, natomiast wyraziły zgodę na to, aby odbył się wspólny pochód PPS, i NSPP., oraz oddzielny pochód Bundu.

Władze odmówiły również za twierdzenia projektowanej trasy pochodzenia, nie godząc się, aby pochód przeszedł przez Pl. Wolności oraz przez ul. 11 Listopada, gdzie, jak wyjaśnił dr. Wrona, znajdują się objekty wojskowe.

Delegacja wskazała, że od 1919 roku wszystkie pochody pierwszomajowe co rok przechodziły przez Pl. Wolności i ul. 11 Listopada, na Polesie Konstantynowskie na groby bojowników o wolność 1905 — 1907 roku. Dalej delegacja podkreśliła, że w programie obchodu przewidziano złożenie wieńca u stóp pomnika Kościuszki i, że niezatwierdzenie trasy uniemożliwi robotnikom złożenie hołdu Naczelnikowi.

Nacz. dr. Wrona obiecał w dzielić delegacji odpowiedź co do trasy pochodzenia w dniu dzisiejszym.

Z urzędu wojewódzkiego delegacja udała się do dowódcy garnizonu łódzkiego, płk. Dindorff - Ankowicza, z którym odbyła dłuższą rozmowę. Płk. Dindorff - Ankowicz ustosunkował się przychylnie do postulatów delegacji, wobec czego możliwe jest, iż urząd wojewódzki ostatecznie zatwierdzi trasę projektowaną przez PPS.

Pochody innych stronnictw prawdopodobnie przejdą trasami zeszłorocznymi.

Zanotować należy w końcu pogłoskę, że jakoby lewica PPS i J - Sjonu zwróciła się do Bundu z prośbą o wyrażenie zgody na wspólny pochód. Sprawa ta wyjaśni się w najbliższych dniach.

Spółeczne budownictwo mieszkaniowe

Powołano do życia komitet przedstawicieli organizacji pracowniczych i robotniczych

W dniu wczorajszym odbyła się konferencja, zwołana z inicjatywy zarządu związku lokatorów i sublokatorów województwa łódzkiego (Piotrkowska 107) w sprawie społecznego budownictwa mieszkaniowego dla robotników i pracowników umysłowych.

Na konferencji reprezentowane były następujące organizacje: okręgowa komisja związków zawodowych, związek drzewny, włókienniczy oddz. i fabryczny, jedwabników, budowlany, fryzjerów, metalowców, związek b. więźniów politycz-

nych, handlowców polskich, włókienniczy niemiecki, delegatura adwokacka, związek kupców polskich, drukarzy, spółdzielnia mieszkaniowa „Lokator”, żydowski związek lokatorów, powszechny związek lekarzy, związek użyteczności oddz. II, tramwajarzy, inwalidów wojennych, dozorców i służby domowej.

Zagał obrady prezes Leon MALINOWSKI, sekretarzował p. SKARBK.

Referat o społecznym budownictwie wygłosił adw. Józef LOOS. Po referacie wyłoniła się dyskusja.

Uchwalono zwołać obszerną konferencję w końcu maja r. bież., na której zostaną wygłoszone referaty: o warunkach mieszkaniowych: robotników, pracowników umysłowych, chałupników, dozorców domowych, sanitarnych, zdrowotnych i estetycznych w mieszkaniach i warsztatach pracy.

Wszyscy przedstawiciele, obecni na konferencji, zgłosili akces do akcji społecznego budownictwa tanich mieszkań dla robotników i pracowników umysłowych.

W końcu posiedzenia powołano do życia komitet społeczny, w skład którego weszli reprezentanci organizacji i związków zarobkowych robotniczych i pracowników umysłowych. (rt)

KAPELUSZE
męskie
NAJWIĘKSZY WYBÓR
UL. PIOTRKOWSKA 107

Komisja rewizyjna rady

zlustrowała pogotowie opiekuńcze i izbę zatrzymań

Instytucjami, powołanymi do czuwania nad dzieckiem, które wychowuje ulica, nad dzieckiem opuszczonym i zaniedbanym, jest w Łodzi pogotowie opiekuńcze oraz izba zatrzymań. Pogotowie opiekuńcze nosi charakter t. zw. stacji rozdzielczej, które, przejmując dzieci, pozostawiając im opiekę, poddaje je badaniom, zmierzającym w trzech kierunkach. Bada się mianowicie stan zdrowotny dziecka, jego charakter, upodobania i uzdolnienia oraz środowiska, z jakiego dziecko to wyszło, a więc rodziców lub rodzinę. Badania tego rodzaju trwają przez okres 1 miesiąca. Decydują one o dalszych losach dziecka. Kolejno kieruje się zbadane dzieci do miejskich domów wychowawczych, do rodzin zastępczych lub zwraca się je matkom.

W roku 1937 przewinęło się przez taką stację rozdzielczą 359 dzieci. W tym czasie wydano dzieci 294. Na dzień 1 stycznia r. b. pozostało w pogotowiu opiekuńczym 65 dzieci.

Obok pogotowia opiekuńczego funkcjonuje izba zatrzymań, która przekazała w r. ub. pogotowiu 80 dzieci. Z pośród tych dzieci oddano rodzinom zastępczym 41 dzieci,

zwrócono matkom 20 dzieci. Pozostałe dzieci przekazano zakładom wychowawczym lub innym, opiekującym się dziećmi na rachunek miasta.

Wczoraj odbyła się wizytacja pogotowia opiekuńczego, przeprowadzona przez komisję rewizyjną rady przybocznej w składzie osó. pp. mgr. Janowskiego, Cieślaka, Płonskiego z ramienia wydziału kontroli zarządu miejskiego oraz p. Maciejewskiego z wydziału opieki społecznej.

Grand-Kino

Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI 85 gr. i 109
Ceny od

WRZOS
wg. powieści
Marii Rodziewiczówny

Angel-Engelówna, Brodniewicz, Cwiklińska, Junosza-Stępowski, Wysocka, Grabowski
w rolach głównych

Ślub dwojga wychowanków miejskich odbył się w obecności delegata prezydenta Łodzi

W dniu 18 b. m. odbyła się w V miejskim domu wychowawczym uroczystość zaślubin dwojga wychowanków miejskich, a mianowicie p. M. B. oraz p. S. K.

P. B. wychowywała się u rodziny zastępczej do dnia 1 października 1937 roku. Z pod opieki tej została zwolniona, jako usamodzielniona krawcowa, zatrudniona w jednym z zakładów łódzkich. Tutaj poznała p. St. K., który pod opieką miasta pozostał od roku 1928 i zwolniony został z drzem 1 kwietnia 1937 roku, usamodzielnivszy się w

specjalnym zawodzie — w dziedzinie silników spalinowych samochodowych i samolotowych. W tym kierunku kształcił się w Szkole Rzemiosł w Warszawie na koszt m. Łodzi. Praktykę odbywał na lotnisku w Lublinku pod Łodzią.

Na uroczystości zaślubin p. prezydenta Godlewskiego reprezentował naczelnik wydziału opieki społecznej p. Tadeusz Wisławski.

Zaślubiny odbyły się w obecności wychowanków V miejskiego domu wychowawczego.

Przymusowe lądowanie balonu warszawskiego pod Bełchatowem

W dniu wczorajszym na skutek silnej burzy ze śnieżycą, jaka przeszła nad Piotrkowem i okolicą, zmuszony był do lądowania pod Bełchatowem balon aeroklubu warszawskiego wraz z załogą.

Balon zabłądził w drodze i stracił całkowicie orientację, tak że

pilot zmuszony był opuścić się w lesie dworu Bełchatów.

Na szczęście lądowanie balonu odbyło się pomyślnie i pasażerowie wyszli bez szwanku.

Wieczorem tegoż dnia balon przetransportowano do Piotrkowa, a stamtąd koleją do Warszawy.

KINO
RIALTO
REKORD nad REKORDY!
Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI Ceny od

85
GR.

Niezrównana czarodziejka ekranu, ulubienica milionów
Deanna Durbin
w najweselejszej komedii sezonu
twórców „Penny” i „Ich stu i ona jedna” p. t.
„PENSJONARKA”

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicza, Zgierska 54, A. Rychtera i Lobody, 11 Lisopada, 86, M. Zundelewicz, Piotrkowska 25, S. Bojarskiego i W. Schatza, Przejazd 19, Cz. Rytela, Kopernika 26, M. Lipca, Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka, Rzgowska 147.

Więcej odpowiedzialności i taktu!

Jak wiadomo, w Poznaniu zmarł niedawno b. p. Stefan Szymański, człowiek nieskazitelny i powszechnie szanowany. Zmarły był łodzianinem; od szeregu lat mieszkał stale w Poznaniu, ale był związany interesami z Łodzią. Zgodnie z życzeniem wyrażonym przed śmiercią, zwłoki zmarłego miały być pochowane na cmentarzu żydowskim w Łodzi. Rodzina, spełniając ostatnią wolę zmarłego, przystąpiła do wykonania wszystkich niezbędnych formalności, wymaganych przez rytuał i władze, przy transportowaniu zwłok.

Tymczasem w kilku dziennikach ukazały się w związku z tym notatki, godzące swą treścią w dobre imię ogólnie szanowanej rodziny b. p. Szymańskiego, oparte na nieprawdziwych i wyspanych z palca doniesieniach z Poznania.

Treść tych notatek, w imię dobrze pojętego obowiązku, musimy sprostować.

Jak się dowiadujemy, zwłoki b. p. Szymańskiego, w obecności całej rodziny i delegacji agentów handlowych, w których kołach zmarły cieszył się szczególną sympatią i powszechnym szacunkiem, wydane zostały, zgodnie z przepisami, gminie wyznaniowej żydowskiej w Poznaniu. Gmina przewiozła zwłoki na cmentarz, celem wypełnienia wymagań rytuału przed transportem do Łodzi.

Na cmentarzu w Poznaniu przedstawiciele społeczeństwa poznańskiego złożyli ostatni hołd zmarłemu.

Zwłoki przybyły do Łodzi i tu, w obecności żony, syna, rodziny oraz licznie zgromadzonych przyjaciół i znajomych odbył się pogrzeb. Nad grobem zmarłego jedyny syn odmówił przepisanej modlitwy.

Sądymy, że garść tych szczegółów zamknięte usta złym ludziom, rozpowszechniającym kłamliwe i krzywdzące wiadomości. Tym bardziej trzeba wyrazić zdziwienie a nawet oburzenie, że wiadomości te rozpowszechnia ten odłam prasy, od którego w dzisiejszych wyjątkowych stosunkach należałoby wymagać więcej odpowiedzialności i taktu.

Głono Czytelników.

Przygotowania do obchodu 3 Maja

W poniedziałek, dnia 25 b. m. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w sali konferencyjnej zarządu miejskiego posiedzenie komitetu wykonawczego obchodu uroczystości. Na posiedzeniu tym szczegółowo omówiony zostanie program uroczystości obchodu rocznicy konstytucji 3 Maja.

W programie, zaprojektowanym swego czasu na posiedzeniu plenum komitetu obchodu uroczystości, podany już zresztą przez „Głos Poranny”, nastąpić mają pewne zmiany.

Pamiętka z czasów wojny...

W domu przy ul. Warszawskiej nr. 44 w Pabianicach dzieci w czasie zabawy wykopały z ziemi pocisk artyleryjski. Na szczęście ktoś starszy spostrzegł niebezpieczny przedmiot i zaniósł go do komisariatu policji. Prawdopodobnie jest to pocisk artyleryjski, pochodzący z czasów wojny światowej.

P. woj. Hauke-Nowak dziś opuszcza Łódź
O godzinie 18.30 wygłosi pożegnalne przemówienie radiowe

Z dobrze poinformowanych źródeł dowiadujemy się, że w dniu dzisiejszym dotychczasowy wojewoda łódzki, p. Aleksander Hauke - Nowak, mianowany wojewodą wołyńskim, przekaze urządowanie p. wicewojewodzie, Stefanowi Wendorffowi.

O godzinie 12-iej w południe,

w sali recepcyjnej urzędu wojewódzkiego nastąpi oficjalne pożegnanie p. wojewody Al. Hauke-Nowaka przez urzędników i funkcjonariuszów województwa. P. wojewoda Hauke - Nowak opuszcza Łódź dzisiaj w godzinach wieczornych i udaje się do Łucka.

Bezpośrednio przed wyjazdem około godziny 18.30 p. wojewoda Hauke - Nowak wygłosi pożegnalne przemówienie do ludności województwa łódzkiego przez radio.

W chwili obecnej brak jeszcze wiadomości co do terminu przyjazdu do Łodzi i objęcia urzędu-

wania przez nowego wojewodę łódzkiego, p. Józewskiego. Przepuszczają jednak, że nowy wojewoda przybędzie do Łodzi w ciągu najbliższych kilku dni. (g)

Pożegnalne przemówienie

wojewody Hauke-Nowaka

W dniu dzisiejszym o godz. 18.25 przed mikrofonem rozgłośni łódzkiej stał wojewoda łódzki, p. Aleksander Hauke - Nowak, który wygłosił do społeczeństwa łódzkiego specjalne przemówienie.

Przemówienie to pozostaje w związku z przejściem p. wojewody Hauke - Nowaka na stanowisko wojewody wołyńskiego i będzie nosiło charakter pożegnania ze społeczeństwem łódzkim.

Pożegnanie

plk. Jana Bratro

Wczoraj wieczorem w radzie miejskiej przedstawiciele komitetu miejskiego W. F. i P. W., zarządu miejskiego oraz władz wojskowych żegnali odchodzącego do Grodna długoletniego dowódcę piechoty p. pułkownika Jana Bratro.

Prezydent Godlewski w mowie pożegnalnej podkreślił zasługi plk. Bratro dla idei wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego młodzieży. Na przestrzeni 10 lat plk. Bratro zjednał sobie serca łodzian swym żołnierskim i obywatelskim stanowiskiem.

Na mowę odpowiedział plk. Bratro poczym nastąpiło powitanie następcy jego plk. Laliczyńskiego.

Plk. Bratro otrzymał z rąk prezydenta Godlewskiego upominek w postaci statuetki, wyobrażającej robotnika przy pracy.

Kierownik fabryki uderzył delegatkę
Sąd przyznał robotnikom pensje za czas wynikłego z tego powodu strajku

W sądzie pracy zapadł w dniu wczorajszym bardzo ciekawy i znamienity wyrok w sporze między robotnikami a dyrekcją pewnej firmy o odszkodowanie.

W swoim czasie jeden z kierowników owej fabryki, w przyśpieszonym tempie zdenerwowania, wywołanego zatargiem z robotnikami, uderzył delegatkę fabryczną.

W odpowiedzi na to, robotnicy, na znak protestu, porzucili pracę, proklamując strajk okupacyjny do chwili otrzymania satysfakcji od dyrekcji fabryki za wybrzek jej kierownika.

Strajk trwał dwa tygodnie.

po czym sprawa satysfakcji została polubownie załatwiona.

Firma odmówiła jednak wypłacenia robotnikom poborów za okres przerwy w pracę spowodowanej strajkiem.

Sprawa oparła się o sąd pracy, który po rozpatrzeniu sprawy oddalił powództwo robotników, wychodząc z założenia, że za krzywdę delegatki, jej tylko należy się satysfakcja i ekwiwalent za stracony zarobek.

Robotnicy odwołali się od tego wyroku do sądu okręgowego, który po ponownym rozpatrzeniu sprawy, uchylił poprzed-

ni wyrok, przekazując sprawę sądowi pracy do powtórnego zbadania.

Wczoraj sprawa znalazła się w sądzie pracy. Robotników reprezentowali: adw. Loos i kierownik oddziału fabrycznego klasowego związku włókniarzy p. Krzynówek, fabrykę — adw. Delnitz.

Adw. Loos, w uzasadnieniu powództwa wskazał, iż dwutygodniowa przerwa w pracy była konsekwencją niewłaściwego postępowania przedstawiciela dyrekcji wobec robotników, a z tym uważać należy, że na pewnym okresie czasu, umowa o pracę została zerwana z winy fabryki, a nie robotników. Stąd prosty wniosek, że należy im się odszkodowanie, niezależnie od satysfakcji za znieważenie delegatki fabrycznej.

Sąd pracy podzielił to stanowisko, przyznając robotnikom powództwo w całej wysokości.

Wyrok ten przyczyni się niewątpliwie do uregulowania na pewnym odcinku stosunków między pracodawcami a robotnikami.

Zgon „weterana” dorożkarzy
85-letni Zieliński zmarł na posterunku

Wczoraj po południu stojący na postoju przy zbiegu 11 Listopada i Żeromskiego „weteran” dorożkarzy łódzkiej 85-letni S. ZIELIŃSKI, zamieszkały przy ul. Dworskiej, udał się do pobliskiej restauracji, gdzie wypił „halbkę”.

Gdy następnie Zieliński znów usiadł na koźle nagle zaśląbił i

wpadł do wnętrza dorożki. Koledzy rzucili mu się z pomocą. Zaalarmowano pogotowie, którego lekarz stwierdził zgon Zielińskiego.

Zieliński był najstarszym dorożkarzem łódzkim. Pracował w tym fachu od przeszło 60 lat.

„Weteran” dorożkarzy łódzkiej zmarł na posterunku... (f)

Memoriał związku włókniarzy
w sprawie 40-godzinnego tygodnia pracy

Jak już donosiliśmy, na ostatnim posiedzeniu zarządu głównego związku robotników przemysłu włókienniczego postanowiono opracować memoriał w sprawie konieczności wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy we włókiennictwie.

Obecnie memoriał ten został opracowany w ogólnych zarysach.

Zawiera on m. in. uwagi na marginesie racjonalizacji pracy we włókiennictwie. Zdaniem związku klasowego, racjonalizacja pracy spowodowała z jednej strony wzrost bezrobocia, a z drugiej naraziła robotników na większy wysiłek fizyczny i umysłowy oraz stwarza niebezpieczniejsze warunki pracy.

Związek uważa, że wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy spowoduje nie tylko zmniejszenie się bezrobocia, przez konieczność zatrudnienia większych zastępów robotników, ale również wpłynie na wzrost wewnętrznej konsumpcji, obniży cyfry chorób zawodowych i t. p.

Memoriał doręczony zostanie w przyszłym tygodniu w ministerstwie pracy i opieki społecznej przez specjalną delegację.

*

W dniu wczorajszym odbyła się w inspektoracie pracy konferencja w sprawie zawarcia układu zbiorowego dla przemysłu budowlanego na rok bieżący. Poprzednia umowa, jak donosiliśmy, straciła w dniu 31 marca moc obowiązującą, a wobec zbliżania się sezonu budowlanego, robotnicy, za pośrednictwem związków wszczęli starania o zawarcie nowej, która jednocześnie przyniosłaby poprawę ich bytu.

Konferencja przewodniczył okręgowy inspektor p. Wyrzykowski.

Przedstawiciele związków domagali się na konferencji, aby w no-

wej umowie zbiorowej uwzględniona została podwyżka płac dla murarzy i cieśli z 1 zł. 17 na 1 zł. 47 za godzinę oraz podwyżki w tym samym stosunku dla innych kategorii robotników budowlanych. Przedsiębiorcy wyrazili zgodę na zawarcie układu zbiorowego, ale tylko na warunkach jakie zawierała poprzednia t. j. bez podwyżki płac.

Wobec nieustępliwego stanowiska stron, inspektor Wyrzykowski zaproponował, aby sprawę oddać pod arbitraż.

Na propozycję tę nie zgodzili się ani robotnicy, ani przemysłowcy, to też przypuszczać należy, że spór rozstrzygnięty zostanie przez komisję rozjemczą, tak, jak to było w roku ubiegłym.

Dr. med.

Jadwiga Goldman

Choroby dzieci przeprowadziła się na ul. Narutowicza 75c telef. nr. 207-26.

Nowy urząd pocztowy
utwarty zostanie w dniu 2 maja

Jak nas informują z głównego urzędu pocztowego w Łodzi, w poniedziałek, dnia 2 maja r. b. nastąpi uroczyste otwarcie nowego urzędu pocztowego Łódź XVII, który mieści się będzie w lokalu przy ul. Napiorkowskiego 58.

Nowy urząd pocztowy będzie miał charakter nadawczy i czynny będzie od 8 do 12 i od 15 do 18.

Dział telekomunikacyjny czynny będzie od 7 do 21 bez przerwy. (f)

Nowe stawki szpitalne
zatwierdzone przez urząd wojewódzki w Łodzi

Urząd wojewódzki w Łodzi zatwierdził nowe stawki opłat za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach i sanatoriach miejskich. Dzienna opłata kuracyjna w szpitalu św. Józefa będzie wynosić 6 zł. na oddziale wewnętrznym i 7,50 zł. na chirurgicznym.

W szpitalu w Radogoszczu opłaty te wyniosą 5,50 i 6,60; w szpitalu św. Antoniego — 5, w szpitalu św. Teresy — 5, w szpitalu Marii Magdaleny — 3,20, w sanatorium dla gruźliczo - chorych w Chojnach — 5, w miejskim

prewentorium dla dzieci zagrożonych gruźlicą — 2.

Za leczenie i utrzymanie chorych zamieszkałych na terenie m. Łodzi mniej, niż 3 miesiące (z wyjątkiem chorych zakaźnie) szpitale doliczają 15 proc. do obowiązujących opłat, natomiast za chorych, leczących się na choroby zakaźne (z wyjątkiem leczących się na koszt ubezpieczalni społecznej), opłata wynosi 85 proc. obowiązującej stawki, innymi słowy — odlicza się od zasadniczych opłat 15 proc. rabat.

Zarządzenia porządkowe władz
mają na celu czystość i estetyczny wygląd miasta

Jak nas informują, władze administracyjne naszego miasta w związku z nastaniem okresu wiosennego zarządziły, by braki sanitarne, uwidaczniające się na terenie miasta, zostały w jaknajkrótszym czasie usunięte. Przede wszystkim władze administracyjne zwróciły uwagę na następujące rzeczy:

- 1) aby wszelkie posesje były utrzymane w należytym porządku, tak bramy, podwórza i klatki schodowe;
- 2) aby w domach mieszkalnych ustępy i śmietniki pod względem czystości nie pozostawiały nic do życzenia, a zwłaszcza aby śmietniki były szczelnie zamykane, a nieczystości z nich w porę wywożone;
- 3) aby domy, które swym stanem (brudne i odrapane) szpecą estetyczny wygląd ulicy, były odnowione;
- 4) aby płoty i parkany zostały doprowadzone do należytego stanu;

5) aby ulice, t. j. jezdnie, chodniki i ścieki oraz rynki i place targowe były utrzymane w należytym porządku;

6) aby sklepy, restauracje, domy kąpielowe i hotele były utrzymane w należytej czystości;

7) aby stan budek i straganów na rynkach, ulicach i placach miał wygląd estetyczny;

8) aby jezdnie i chodniki były polewane przynajmniej 3 razy dziennie, a mianowicie po raz pierwszy — pomiędzy 6 a 7 rano, po raz drugi — tylko jezdnie — pomiędzy godziną 11 a 12 w południe i po raz trzeci — również tylko jezdnie — między godziną 17 a 18.

Ponadto władze administracyjne odniosły się do stowarzyszeń nieruchomości, aby właściciele posesji wydali swym dozorcóm zlecenie polewania drzewek i trawników, znajdujących się przed poszczególnymi domami.

Zuchwałe włamanie przy ul. Narutowicza 25

Dzierżawcy „Schloesserowskiej Manufaktury” — J. Fogłowi skradziono garderobę i biżuterię wartości 50 tys. złotych

Wczorajszej nocy wydział śledczy w Łodzi powiadomiony został o zuchwałym włamaniu, jakie dokonane zostało przy ulicy Narutowicza 25, do mieszkania Jakóba Fogła, dzierżawcy „Schloesserowskiej Manufaktury” w Ozorkowie.

Na miejsce przybyli przedstawiciele władz z kierownikiem I brygady wydziału śledczego, komisarzem Kowalczykiem na czele.

Jak się okazało, p. Fogel wraz z rodziną wyjechał na

święta do krewnych do Zdunskiej Woli, pozostawiając sześcioro rodzinę pod opieką swej służącej, SARY KOŁASZEWSKIEJ.

Służąca wyszła z domu onegdaj w południe i wróciła dopiero koło godz. 7 wiecz.

Skorzystali z tego włamywacze i po włamaniu drzwi od kuchni dostali się do wnętrza mieszkania. Tu spakowali w worki garderobę, m. in. dwa kosztowne futra, biżuterię oraz

placery i przez frontowe drzwi wraz z lupem wyszli na ulicę i zbiegli w nieznanym kierunku.

Powiadomiony telegraficznie o kradzieży p. Fogel przybył do Łodzi i po dokładnym obliczeniu stwierdził, że straty jego wynoszą około 50,000 zł. Mieszkanie było ubezpieczone od kradzieży.

Wydział śledczy wdrożył energiczne dochodzenie, którego szczegóły trzymane są narazie w tajemnicy. (li)

Nawroccy przed sądem łódzkim

odpowiadać będą za swe zagraniczne „występy” brylantowe

Donosiliśmy onegdaj o obszarze o aresztowaniu w Łodzi „królowej” złodziei brylantów — Stanisławy Nawrockiej, która wraz ze swym mężem Zygmuntem Nawrockim dokonała zuchwałej kradzieży 380 brylantów wartości 100,000 zł. w magazynie jubilerskim w Wiedniu.

Jak się obecnie dowiadujemy małżonkowie Nawroccy za kradzież brylantów w Wiedniu odpowiadają przed sądem okręgowym w Łodzi, a to na podstawie prawa karnego, które przewiduje, że obywatel polski,

który popełnia przestępstwo zagranicą, odpowiada za nie w kraju.

Nawroccy pochodzą z Łodzi, a nadto posiadają tu zadawnione sprawy o kradzież i oszustwo, z tytułu których również odpowiadają przed sądem łódzkim.

Władze śledcze i prokuratorskie w Łodzi prowadzą obecnie nadal energiczne dochodzenie w sprawie sensacyjnej kradzieży, dokonanej przez Nawrockich w Wiedniu. Szczegół

ów dochodzenia ze względu na jego dobro nie mogą być jeszcze ujawnione.

Władze warszawskie, które prowadzą obecnie dochodzenie w stosunku do Zygmunta Nawrockiego, najprawdopodobniej wkrótce przekażą wyniki śledztwa władzom łódzkim i łódzka prokuratura sporządzi akt oskarżenia przeciwko małż. Nawrockim.

Sprawa, która niewątpliwie wzbudzi wielkie zainteresowanie, znajdzie się na wokandzie sądu pod koniec czerwca r. b.

Dolewali wody do mleka

Wiceprezes i kierownik spółdzielni skazani za fałszowanie artykułów żywnościowych

Bardzo ciekawy proces toczył się wczoraj przed sądem okręgowym w Łodzi. Na ławie oskarżonych zasiadli: były kierownik administracyjny okręgu Boleśław Vieweger, oraz wiceprezes zarządu tej spółdzielni Józef Wołowski, pod zarzutem przestępstwa z art. 32 rozporządzenia Prez. Rzplitej o ochronie artykułów żywnościowych.

Okręgowa spółdzielnia mleczarska powstała w r. 1935 z inicjatywy ówczesnego starosty powiatowego, p. Makowskiego, który stanął na czele jej zarządu.

Po pewnym czasie poczęły napływać skargi, że mleko dostarczane przez spółdzielnię jest rozwodnione. Dozór sanitarny skierował próbkę tego mleka do zakładu badania żywności i tu stwierdzono, że istotnie mleko zawiera 10 — 12 proc. wody.

O wyniku analizy powiadomiono urząd wojewódzki oraz prokuraturę.

Delegowany przez urząd wojewódzki mgr. Petrus odbył w spółdzielni rewizję w trakcie której stwierdził, że istotnie mleko jest rozwodnione.

Karygodny wybryk

Podpiłowano 14 słupów telefonicznych

Niesłychany wypadek karygodny uszkodzenia słupów telefonicznych wydarzył się na szosie Łękińsko — Wola Grzymalina, w powiecie piotrkowskim. Nieznani sprawcy podpaliwali 14 słupów telefonicznych, prowadzących do majątku Wola Grzymalina. Słupy te powaliła silna wichura, która szalała w tym czasie nad powiatem piotrkowskim.

Powiadomiona policja wszczęła energiczne dochodzenie w poszukiwaniu sprawców.

Sprawa oparła się o sąd. Rozprawie przewodniczył s. Pawłowski, obronę wnosili adwokaci Deczyński i Kosakowski.

Oskarżeni nie przyznali się do winy, oświadczając, że ewentualne przetłoczenie nadmiernej ilości wody do mleka mogło się wydarzyć tylko na skutek nieuwagi robotników, obsługujących pompy.

Radca Petrus opisuje wyniki rewizji i badań, zgodnie z aktem oskarżenia. Nie wnoszą również nic ciekawego do sprawy zeznania kontrolerów zakładu badania żywności.

Natomiast byli pracownicy spółdzielni zeznają obciążająco. Św. Kołodziejski oświadcza, że rozwodnianie mleka odbywało się na wyraźne polecenie inż. Viewegera, bądź prez. Wołowskiego. Poprzedni kierownik spółdzielni Karolak składał nawet na te metody zażalenie p. staroście Makowskiemu, ale jakoś bezskutecznie.

Świadkowie Pajer i Czarnecki zeznają, iż sami widzieli, jak Wołowski dolewał wody do mleka. Inni świadkowie potwierdzają te rewelacje, które obrona stara się obalić przy pomocy tezy o zemście osobistej.

Po zeznaniach eksperta dr. Ritta, który oświadcza, że w niektórych wypadkach próbki wykazały obecność aż 30 proc. wody i przemówieniach stron, sąd ogłosił wyrok, skazując: inż. Viewegera na 1 miesiąc aresztu i 500 zł. grzywny, Józefa

OTWARCIE BARU - PASZTECIARNI
Dziś o godz. 18-iej nastąpi w centrum miasta, przy ul. 6 Sierpnia 2, otwarcie baru - paszteciami p. n. „Tempo”. Nowy bar urządzony jest w stylu angielskim. Innowacją jest po raz pierwszy w Łodzi zainstalowany bufet szklany specjalnej konstrukcji z ustawionymi wokół wysokimi krzesłkami obrotowymi. Przyrządzanie potraw odbywać się będzie w obecności klientów.
Kierownictwo kuchni obejmą wybitni fachowcy sztuki kulinarnej

Wołowskiego na 3 miesiące aresztu i 1,000 zł. grzywny, zasadzając 1100 zł. kosztów.

Wykonanie kary zostało oskarżonym zawieszono.

Wczoraj w Łodzi...

— Z terenu firmy KLUKE (Janiny 35) skradziono 2,000 cegieł. Jako sprawcę ujęto Andrzeja KNAPPA ze wsi Lu Blinek pod Łodzią.

— Kazimierz SIWIŃSKIEJ (Młynarska 83) skradziono z mieszkania główkę od maszyny do szycia, wartości 250 złotych.

— Stanisławowi ORLIŃSKIEMU (ul. Łagiewnicka 45) skradziono z komórkę kocz.

— Na gorącym uczynku kradzieży gotówki w zakładzie fotograficznym Romana Maleckiego (Pomorska 45) zatrzymano młodocianego złodzieja 12-letniego Zenona ROJEWSKIEGO (Ogrodowa 30).

— Przez IV brygadę wydziału śledczego aresztowany został niebezpieczny sutener B. TUM, którego osadzono w więzieniu.

— II brygada wydziału śledczego aresztowała 17-letniego Wilhelma RABEŻE, poszukiwanego przez prokuratora przy sądzie okręgowym w Łodzi za różne przestępstwa.

— Na Placu Reymonta targnął się na życie, zażywając krezotolu, zmieszanego z jodyną 39-letni Jan SZUMANSKI (Kraszewskiego 18).

— Przed domem przy ul. Kilińskiego 154 tramwaj najechał na 26-letnią Laję PEREC i jej 8-letnią córeczkę — Manię (Aleksandrów, Łęczycka 9).

— Przed domem przy ul. Lipowej 26 otruła się nieznanym płynem 20-letnia Wacława JALMUŻNA vel ŻUREK (Grodzińska 7).

— Na ulicy Rzgowskiej upadł i złamał nogę 13-letni uczeń Jan Adamczyk (Rysia 23).

— 33-letnia Helena BŁASZCZYK — (Wapienna 51) spadła z drabiny, łamiąc nogę.

— Przy ulicy Drebnowskiej 30 lokatorka tego domu 62-letnia Laja SZTOLMAN, pogryziona została przez szeszura.

— Na ulicy Limanowskiego 4 zmarła wskutek ataku serca Genowefa MARCZYK zamieszkała w Kalach pod Łodzią.

— Przy ulicy Mielczarskiej 29 pobity został tępy narzędziem 27-letni Jan STANCZYK. (li)

Na ławie oskarżonych

Skradziono 30 palt w liceum

Złodzieje i paserzy przed sądem

W grudniu ub. roku z interwencji państwowego liceum pedagogicznego w Zgierzu skradziono 30 palt damskich, wartości 1,500 złotych.

Zawiadomiona o kradzieży policja wszczęła dochodzenie, w trakcie którego ustalono, że kradzieży dokonali: bracia Edward i Hieronim Dylewscy, Lucjan Nawrocki i Wawrzyniec Nowicki.

Kiedy w styczniu policja wkroczyła do mieszkania Nowickiego, znalazła tam większość palt, pochodzących z kradzieży. W czasie rewizji wszedł do mieszkania Edward Dylewski, poszukiwany również za dokonanie gwałtu na nieletniej. Na widok policji próbował się wycofać, ponieważ jednak został spostrzeżony, rzucił

się na posterunkowego. Ten, działając we własnej obronie, dobył rewolweru i strzelił, raniąc Dylewskiego śmiertelnie.

W trakcie dalszego dochodzenia ustalono nazwiska paserów, którzy nabyli część skradzionego towaru. Byli to: Liba Samborek i Z. Rozenblum.

Wczoraj szajka złodziejska wraz z paserami stanęła przed sądem.

Po rozpoznaniu sprawy sąd skazał: Dylewskiego, Nawrockiego i Nowickiego po roku więzienia z pozbawieniem praw na dwa lata, Libę Samborek na 10 miesięcy więzienia i grzywnę, Rozenbluma na 8 miesięcy więzienia i grzywnę, a 16-letnią Leokadę Nowicką na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

Uliczne kupno brylantu

Naiwna służąca straciła 105 złotych

Służąca Ita CYMBALISTA, zatrudniona u dr. Rabinowicza przy ul. Legionów 3, zaczepiona została na ulicy przez dwóch mężczyzn, którzy zaproponowali jej kupno brylantowego pierścienia za śmiesznie niską sumę. Dziewczyna, sądząc, że robi doskonały interes wręczyła nieznanym 105 zł., obiecując resztę przynieść pod wskazany adres do jubilera Berga przy ul. Legionów 9, gdzie miała odebrać pierścienek.

Gdy zgłosiła się z pieniędzmi, okazało się oczywiście, że jubi-

ler nie wie i żadnej transakcji nie proponował.

Mimo to dziewczyna upierała się, że właśnie Berg pokazał jej pierścienek i wziął za datęk. Sprawa oparła się o sąd.

Na rozprawie służąca początkowo wskazywała uparcie na jubilera, jako osobnika, z którym zrobiła „interes”, po tym jednak poczęła się wkląć w zeznaniach i oświadczyła, że to ktoś inny nabrał ją na ulicy.

Oczywiście jubiler został niewinny.

Szajka złodziei kapeluszy

skazana przez sąd na więzienie

Jak już donosiliśmy, w dniu 20 kwietnia sąd grodzki w Łodzi rozpatrywał sprawę przeciwko 5 złodziejom kapeluszy, a mianowicie przeciwko: Stanisławowi Antczakowi, Stanisławowi Karbawiakowi, Józefowi Wojteczakowi, Marianowi Kowalczykowi, Ignacemu Flakowi oraz paserowi, u którego podczas rewizji znaleziono w piecyku kuchennym kapelusze, pochodzące z kradzieży, Stanisła-

wowi Janiszewskiemu.

W dniu wczorajszym sąd grodzki wydał wyrok, mocą którego skazani zostali: Stanisław Janiszewski na 1 rok więzienia i 200 zł. grzywny, Stanisław Antczak, Stanisław Karbawiak, Marian Kowalczyk oraz Ignacy Flak po 6 miesięcy więzienia.

Józef Wojteczak został z braku dowodów winy uniewinniony.

Groził bagnetem portierowi

który nie chciał go wpuścić do chorej żony

W dniu wczorajszym odpowiadając przed sądem grodzkim 40-letni Zygmunt Gawroński, zam. przy ul. Rzgowskiej 150.

25 października r. b. przybył on do szpitala św. Józefa w celu odwiedzenia swej chorej żony. Wobec tego, że było to pod czas godzin nieprzeznaczonych na odwiedzanie chorvch portier szpitala Stefan Lisiecki nie chciał go wpuścić na salę.

Wówczas Gawroński wy dobył bagnet, usiłując nim przebić Gawrońskiego. Portier usunął się z drogi i wówczas Gawroński

wbiegł na salę, gdzie przebywała jego żona. Jedną z chorevch na widok wbiegającego na salę Gawrońskiego z bagnetem w ręce zemdlła.

Na skutek zameldowania portiera Gawrońskiego zatrzymano i postawiono go w stan oskarżenia.

Oskarżony do winy się nie przyznał. Sąd po zbadaniu świadków i rozpoznaniu sprawy skazał Zygmunta Gawrońskiego na 6 miesięcy aresztu za groźbę zabójstwa.

Chciał przenoćować w... areszcie

14 dni aresztu za opilstwo

Onegdaj późnym wieczorem do IV komisariatu policji przy ul. Gdańskiej 29, zgłosił się w stanie kompletnie pijanym Stefan FOKCZYŃSKI.

Zwrócił się on do dyżurnego przodownika z oryginalną prośbą, by mu pozwolił... przenoćować w areszcie komisariatu. Umotywowował to obawą pokazania się żonie w podobnym stanie.

Prośbie Fokczyńskiego uczyniono zadość, natomiast wczoraj rano gdy chciał on już po wytrzeźwieniu opuścić swe przygodne locum, spotkał się... ze sprzeciwem.

Najpierw spisano Fokczyńskiemu protokół za ukazywanie się w miej-

scu publicznym w stanie nietrzeźwym, potem wraz z tym protokołem, zaopatrzoną na odwołanie adnotacją, że Fokczyński kilkakrotnie był już karany za awantury w stanie pijanym, przekazano go sądowi starościńskiemu.

Po rozpoznaniu sprawy sąd starościński skazał Fokczyńskiego na 14 dni bezwzględniego aresztu, z natychmiastowym osadzeniem go w areszcie dla odbycia kary. (li)

OSOBISTE.

Łodzianin p. Marian Toruńczyk ukończył wydział inżynierski Politechniki Warszawskiej, uzyskując dyplom i tytuł inżyniera budowl.

Witamy w Łodzi bokserów całej Polski

Dziś rozpoczyna się dwudniowy turniej o osiem tytułów mistrzowskich

Dziś, w pięknej hali, w parku im. ks. Poniatowskiego weźmie swój początek

DWUDNIOWY TURNIEJ O OSIEM TYTUŁÓW MISTRZOWSKICH.

Niestety, dziś, kiedy mistrzostwa organizujemy w lepszych warunkach, kiedy nareszcie mamy halę, przystosowaną do sprawnego przeprowadzania poważnych i reprezentacyjnych imprez, radość nasza nie może być pełna, gdyż nie widzimy na starcie tych wszystkich, którzy w walce o zaszczytny tytuł mistrzowski, najwięcej mieliby do powiedzenia.

Oczywiście, nikogo za to winić nie można, ale takie to już „SZCZĘŚCIE“ ŁODZI, że jak otrzymuje już reprezentacyjną imprezę, to nie było jeszcze tego, aby obszedło się bez przykrych niespodzianek.

Jak jest mecz międzypaństwowy, to przeciwnik nie wiele wart (Austria), jak mistrzostwa Polski — to brak na starcie najciekawszych zawodników.

Oczywiście IMPREZA I BEZ ASÓW MOŻE WYPAŚĆ CIEKAWIE,

gdyż poziom naszego pięściarstwa bardzo się podciągnął, i jak uczy nas niejedyn przykład, tam gdzie się najmniej tego spodziewamy, dochodzi do ciekawego pojedynku. Czyż ostatni przykład: walka Piłat — Klodas, nie jest najlepszym potwierdzeniem tego? Fakt, pozostanie jednak faktem, że niestety nie zobaczymy w Łodzi tych wszystkich, których pragnęlibyśmy zobaczyć, w wymienimy Rotholca, Sobkowiaka, Polusa, Kajnarza, Woźna klewicza, Kolczyńskiego, Wasłaka i Szymurę, nie mówiąc już oczywiście o Chmielewskim. — Jedni przegrali w eliminacjach, inni znów do eliminacji nie sta-

Witamy dziś w Łodzi bokserów z całej Polski. Po raz trzeci przypada naszemu miastu zaszczyt zorganizowania finałów indywidualnych mistrzostw Polski w pięściarstwie.

Poraz pierwszy odbyły się one w roku 1925, na boisku w Helenowie, ale była to konkurencja połowiczna, w czterech ostatnich kategoriach.

Poraz drugi, odbyły się one w jedenaście lat później, w kwietniu 1936 roku, ale ta impreza została zakłócona przez złe sędziowanie, które w konsekwencji przyniosło niesportowe wycofanie zawodników stołecznych. —

neli. Nam się wydaje, że mistrzostwa, a w każdym bądź razie finały w szerszym zakresie, niż to ma miejsce dziś, byłyby ciekawsze, a pod względem finansowym napewno korzystniejsze.

Przejdźmy jednak do rzeczywistości. NA RINGU ŁÓDZKIM POWINIŃMY ZOBACZYĆ 32 ZAWODNIKÓW,

po czterech w każdej wadze, zwycięzców grup. Już dziś wiemy, że w wadze piórkowej nie będzie kompletu i jeden z zawodników przejdzie do finału walkowerem. Przebywający w szpitalu Augustowicz — do walki nie stanie. Zmniejsza to oczywiście zainteresowanie lokalne, gdyż zamiast sześciu łodzian staje w ringu tylko czterech (O-

strowski spóźnił się do eliminacji finałowej).

CIEKAWY POJEDYNEK MUCH

W wadze muszej, startują: Rundstein (W-wa, zeszłoroczny mistrz Polski), Jasiński (Śląsk), Czerwiński (Poznań) i Truniarz (Lwów). PZB. rozstawił Rundsteina i Jasińskiego, popełniając błąd wielki, bowiem na rozstawienie zasłużył sobie Czerwiński. Poznaniak jest nie bez szans do tytułu mistrzowskiego, a jego pojedynek z Rundsteinem, którego już raz pokonał, powinien być jednym z najciekawszych turniejów.

KOZIOŁEK NAJLEPSZY KOGUT

W wadze koguciej, spotykają się: Koziołek (Poznań) — obrońca tytułu, Szrajter (Kalisz) — re-

prezentujący jeszcze okręg łódzki) i dwaj Górecy, jeden ze Lwowa i jeden z Białegostoku. Cała czwórka reprezentuje twarde boks. Warunkami fizycznymi i rutyną, góruje zdecydowanie nad resztą Koziołek, ogólny faworyt do tytułu mistrzowskiego. —

CZORTEK FAWORYTEM

W wadze piórkowej, zobaczymy tylko trzech zawodników. Rozstawiono mistrza Polski 1937 Chrostka (Lwów) i Czortka — (W-wa). Dolosowany będzie Janowczyk (Poznań). Jeden z rozstawionych przejdzie walkowerem do finału, ale ciekawe, który, w każdym bądź razie, dzisiaj walczy Janowczyka zapowiada się ciekawie. W walce z Chrostkiem jest on nie bez szans

KOWALSKI CZY VOGT?

W wadze lekkiej nikogo nie rozstawiono. Startują: Kowalski (W-wa), Vogt (Poznań), Kowalewski (Łódź) i Zieliński (Lublin). Tu największe szanse ma oczywiście Kowalski a największą przeszkodą do przebycia może on znaleźć w poznaniaku. Dla łodzianina nie widzimy większych szans, ze względu na jego powolność, choć siły jego ciosu nie należy lekceważyć.

PÓLSREDNIA NAJSŁABIEJ OBSADZONA

Kategoria welterów jest najslabsza. Startują: Jańczak (W.), Jarecki (Poznań), Fiszer (Śląsk) i Wierzbicki (Wołyń). O kwalifikacjach Fiszera mieliśmy okazję przekonać się przed 3 tygodniami w Łodzi. Po Wierzbickim wiele się nie spodziewamy, finał powinni więc rozegrać między sobą dwaj panowie „J“ — poznaniakowi dajemy jednak większe szanse.

ZA TO DOBRA OBSADA W KATEGORII ŚREDNIEJ

Mimo braku Chmielewskiego, obsada kategorii średniej jest dość silna. Pisarski (Łódź) broni swego tytułu, jest więc rozstawiony. Spotka się on dziś albo z Ozarkiem (W-wa) albo z Michniewiczem (Lwów). Drugi rozstawiony to Florysiak (Poznań). Interesuje nas bardzo pojedynek łodzianina z marynarzem, no i naturalnie finał. Pisarski ma szansę zdobycia tytułu po raz trzeci.

RÓWNE SIŁY PÓLCIEŻKICH.

W półciężkich, rozstawiono Pietrzaka (Łódź) i Karolaka — (Gdynia), do których dolosowani będą: Łuka (W-wa) i Szkwarkowski (Lwów). W tej kategorii trudno o jakieś horoskopy, siły są bowiem na ogół wyrównane. Pietrzak w formie z przed trzech tygodni, nie może marzyć o mistrzowskim tytule. Pietrzak z meczu z Dorobą — zdobędzie tytuł.

PIŁAT BEZKONKURENCYJNY.

W ciężkiej, Piłat powinien po raz piąty z rzędu zdobyć tytuł. Góral, reprezentujący barwy Śląska, jest na naszym bezrybiu bez konkurencyjny. Jeżeli Doroba (W-wa) stanie w ringu, powinno dojść do ciekawego finału. Białkowski (Poznań) i Baranowski (Lwów) dopełniają stawki.

PROGRAM ZAWODÓW

Początek zawodów został przełożony na godz. 19.30. Uroczyste go otwarcia mistrzostw dokona prezes Polsk. Zw. Boks. mjr. dr. Mirzyński z Poznania, który wygłosi okolicznościowe przemówienie. Następnie po wciągnięciu flagi na maszt i odegraniu hymnu, rozpoczną się właściwe walki.

W dniu dzisiejszym przewidzianych jest ogółem 15 walk.

Baworowski gra przeciwko Niemcom

We czwartek przyjechał do Warszawy oczekiwany od kilku dni tenisista Adam hr. Baworowski, który zdecydował się przenieść na stałe do Polski. Baworowski zamieszkał na razie w hotelu Angielskim.

W czwartek po południu odbył pierwszy trening na korcie Legii wraz z Tłoczyńskim. Zdecydował się wstąpić do sekcji tenisowej WKS Legia.

Baworowski wystąpi dziś, w sobotę, po raz pierwszy w barwach Polski na meczu z Niemcami

Polska prowadzi 2:0 z Niemcami

Dziś gra podwójna i mieszana

W piątek rozpoczął się w Warszawie na kortach Legii międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Niemcy o puchar ufundowany przez ambasadora Rzeszy Niemieckiej w Warszawie, von Moltke.

Pierwszego dnia rozegrano dwa spotkania, zakończone dwoma zwycięstwami Polaków.

TŁOCZYŃSKI pokonał GOEPFERTA 9:7, 6:4, 6:1, a HEBDA odniósł zwycięstwo nad DETTMEREM 6:2, 6:3, 6:2.

Tłoczyński wygrał po ciężkiej walce w pierwszych dwóch setach. Niemiec grał doskonale w pierwszym secie, umiał jeszcze nawiązać walkę w drugim, ale nie wytrzymał tempa do końca. W ostatnim secie Goepfert zalał się i Tłoczyński panował już zupełnie na korcie.

Przebieg walki ilustruje doskona-

le stosunek gemów. W pierwszym secie Tłoczyński prowadził 2:1, następnie prowadzenie obejmuje Niemiec, poprawiając na 4:2, 5:3 i 6:5. Tłoczyński wyrównał, ale Niemcowi znowu udało się uzyskać prowadzenie 7:6. Ostatnie dwa gemy użyskał polak, rozstrzygając seta na swoją korzyść. W drugim secie Goepfert zdobył tylko pierwszego gema, po czym prowadzenie obejmuje Tłoczyński i nie odaje go już do końca seta, mając kolejno 2:1, 3:2, 4:3 i 6:4. W trzecim secie pierwszego gema zdobył polak, Niemiec z najwyższym wysiłkiem wyrównał, oddając następne gemy prawie bez walki.

W drugim spotkaniu Hebda górował zdecydowanie nad przeciwnikiem. Był od niego bardziej regularny, mijał go łatwo przy siatce i prawie przez cały czas nie wypu-

szczał inicjatywy ze swoich rąk. Niemiec był zresztą już po pierwszej wymianie piłek bardzo speszony i nie stawiał większego oporu.

Stosunek gemów przedstawiał się następująco: w pierwszym secie Hebda prowadził 3:0, 5:1, 5:2, 6:2, w drugim 3:0, 3:1, 5:2, 6:3, w trzecim 3:0, 3:1, 4:1, 5:1, 5:2, 6:2.

Dziś, w sobotę, w drugim dniu zawodów odbędzie się gra podwójna panów i gra mieszana. W grze podwójnej panów walczyć będą para Baworowski — Spychała, contra Goepfert — Beuthner, a w grze mieszanej para Jędrzejowska — Baworowski contra Enger — Dettmer.

Po zawodach odbędzie się uroczyste wręczenie Jędrzejowskiej nagrody wędrowniej Z. Z. dla najlepszego sportowca polskiego.

Wiosenna jazda jednodniowa A. P.

w dniu 8 maja r. b. przebiega przez nasze miasto

Automobilklub Polski organizuje w dniu 8 maja „Wiosenną jednodniową jazdę konkursową dla pań i panów”, w której startować mogą automobilści, którzy nie zdobyli dotychczas nagród regulaminowych. Program obejmuje 5 prób, a mianowicie: próbę startu, jazdę okólną 335 km., próbę regularności, próbę wymiany koła i próbę zwrotności.

Start rozpoczną samochody o najmniejszym litrażu. Podział wozów na kategorie wygląda następująco: klasa pierwsza do 600 cm. — szybkość minimalna 40 km. na go-

dzinę, szybkość maksymalna 50 km. na godz.; klasa druga do 1100 cm. — szybkość 45 — 55 km. na godz.; klasa trzecia do 2000 cm. — szybkość 50 — 60 km. na godz.; klasa czwarta ponad 2000 cm. — szybkość 55 — 65 km. na godzinę.

Próba startu polegać będzie na jak najszybszym uruchomieniu silnika. Jazda okólna odbędzie się na trasie Warszawa — Okęcie — Mszczonów — Rawa — Piotrków — Łódź — Łowicz — Sochaczew — Wyszogród — Nowy Dwór — Jabonna — Legionowo — Struga.

Meta znajdować się będzie przed

dojazdem do szosy Warszawa — Radzymin.

Szybkość przeciętna kontrolowana będzie w czterech punktach jawnych, a mianowicie: w Piotrkowie, Łodzi, Wyszogrodzie i na mecie.

Próba regularności polegać będzie na utrzymywaniu zadeklarowanej szybkości średniej na ostatnich 25 km.

Klasyfikacja zawodników przeprowadzona będzie w dwóch grupach oddzielnie dla pań i panów.

Nagrody regulaminowe otrzymają trzej pierwsi zawodnicy, a ponadto w każdej klasie nadane będą plakiety.

KINO „PALACE”
SUKCES O KTORYM MÓWI CAŁA ŁÓDŹ!

Dziś o g. 12 i 2

2 PORANKI

Ceny od

80 GR.

ZARAH LEANDER
w najpiękniejszym filmie miłosnym wszystkich czasów
LA HABANERA!

Rynki rolne

Notowania na większych rynkach zbożowych doznały pewnego wzmocnienia. Ponieważ dotyczy to głównie rynków północno-amerykańskich, przeto słusznie można przypuszczać, że wiąże się to z nową polityką gospodarczą prezydenta Roosevelta. Jak wiadomo, plany prezydenta na ogół zostały przyjęte przychylnie, więc ich realizacja niewątpliwie odbiłaby się pomyślnie i na rolnictwie. Nie przesadzając doniosłości ostatniej wyższości i nie nadając jej większego znaczenia, należy zaznaczyć, że sytuacja w rolnictwie amerykańskim w przyszłości może ulec poprawie. Ponieważ w handlu zbożowym Ameryka odgrywa znaczną rolę, przeto miałyby to niewątpliwie duży wpływ i na inne rynki. Na wyniki jednak wypadnie jeszcze poczekać.

Na rynku krajowym ciągle jeszcze bez większych zmian, jakkolwiek wyczuwać się daje pewne wzmocnienie tendencji. Ceny ustaliły się na pewnym poziomie, poniżej jednak opłacalności. Wahania są nieznaczne i do żadnych wniosków nie upoważniają. Zniesienie zakazu eksportu w chwili obecnej nie wywarło znaczącego wpływu dlatego, że nasze ceny wewnętrzne skutkiem oderwania się od rynków światowych są wyższe od tych ostatnich. Chcąc więc eksportować, należałoby pokrywać różnicę wynikającą zarówno z poziomu cen jak i kosztów transportu. Dotąd nie wiadomo, czy i w jakiej mierze eksporter mógłby na to liczyć.

Ceny innych ziemiopłodów poważnie zostały utrzymane. Zaznaczyć należy, że kampania słonna nie wywarła żadnego wpływu w sensie poprawy cen, przeciwnie, ceny obniżyły się właśnie w ostatnich kilku tygodniach.

Na rynku zwierząt rzeźnych względnie mocna tendencja utrzymała się. Poprawiły się, w porównaniu ze stanem z przed miesiąca, nie tylko ceny, ale przede wszystkim struktura podaży. Coraz mniej stosunkowo widzi się zwierząt chudych, coraz więcej — należyte dotuczonych. Osłabił też nacisk gorszego rynku towaru, dzięki czemu ceny doznały poprawy. Zaznaczyć należy, że ostatnio poważnie spadły ceny słomy i siano, których brak wywołał właśnie na jesieni „ucieczkę” od hodowli, podaż towaru gorszego gatunku i niższe cen. Niedaleki już okres pastwiskowy pozwoli też rolnikowi łatwiej dotrzeć do nowych zbiorów.

Rynek masła nie doznał większych zmian. W porównaniu z rokiemeszłym ceny masła są co najmniej wyższe. Na rynku jaj popyt duży, ceny utrzymane.

„Wiosenna zima” w Łodzi

wyrządziła włókiennictwu olbrzymie szkody

Na odcinku produkcji włókienniczej wytworzyła się sytuacja specjalna, polegająca na tym, że wskaźniki produkcyjne w porównaniu z r. ub. znacznie się powiększyły.

Największą rolę odegrały tutaj dwa czynniki:

1) nadzieje na zwiększenie zbytu artykułów włókienniczych na rynku wewnętrznym, szczególnie zaś na wsi,

2) dopływ wypłoszonych kapitałów do przemysłu z rynku finansowego.

Narazie zbyt na wsi nie zwiększył się, a osłabnie pogody przy-

czyniły się do zahamowania obrotów.

Przemysł i handel konfekcyjny stoi pod znakiem zupełnej martwoży.

W dziale towarów półwełnianych, wełnianych, dzianych i jedwabnych, składy w ciągu dwóch tygodni nie zmniejszyły się prawie zupełnie.

Producenci obawiają się ulima miesiąca, które będzie do pewnego stopnia barometrem szkód, wyrządzonych przez „wiosenną zimę” we włókiennictwie.

O ile obecne niesprzyjające

warunki potrwają jeszcze pewien przeciąg czasu, włókiennictwo stanie w obliczu możliwości zachwiania równowagi pomiędzy podażą towarów sezonowych letnich a popytem. Poza tym nastąpić może spadek cen i pogorszenie wypłacalności klientów, dalej niewypłacalności i likwidacja wielu mniejszych przedsiębiorstw, które nie będą w stanie przetrzymać tego okresu. Nie jest wykluczone załamanie się finansistów, którzy kapitały ulokowali we włókiennictwie, a wreszcie zwiększenie bezrobocia na skutek ograniczenia produkcji na sezon zimowy.

Korporacje gospodarcze w Rumunii
Pięciolatka rolnicza i izby stanowe

Ustawa najwyższej rady gospodarczej ogłoszona została w Rumunii już w roku 1931, jednak z różnych przyczyn ustawa ta praktycznie nie została zastosowana.

Według projektu rada miała rewidować wszelkie projekty gospodarcze, uzgadniać je z obowiązującymi przepisami i z życiem gospodarczym. W praktyce rola jej posuwała się jeszcze dalej. Rada miała nie tylko wyrażać opinie o projektach zarządzeń gospodarczych, miała charakter nie tylko doradczy; miała zarazem przejmować własną inicjatywę we wszystkich kwestiach dotyczących życia gospodarczego i proponować rządowi przeprowadzenie zasadniczych zarządzeń.

Rada nie była zdolna do życia, gdyż podporządkowana była polityce partyjnej.

Z drugiej strony rządy miały do

dyspozycji większość parlamentarną, która zatwierdzała gospodarcze zarządzenia i uchwałała przedłożone projekty ustaw. Rada gospodarcza stała się przeto zbyt, a zależna od chwilowej większości rządowej, nie mogła działać na dłuższą metę.

Zdawałoby się, że obecnie, gdy w Rumunii wprowadzony został reżym autorytatywny, rząd postępować będzie w kwestiach gospodarczych jeszcze samodzielniej niż dawniej; w praktyce rzecz przedstawia się inaczej. Nowy reżym wprowadza organizację korporatywną na miejsce dawnego ustroju partyjnego. Dlatego wydano szereg dekretów gospodarczych, a pierwsze z nich zajmowały się organizacją przedstawicielstw korporatywnych, jak izb stanowych, dalej utworzono ministerstwo gospodarstwa państwowego i najwyższą radę gospo-

darczą. Do rady zamianowano przedstawicieli wszystkich izb stanowych, zrzeszenia przemysłowców, syndykatów rolniczych i t. d.

Rozszerzona też została funkcja nowej rady, zwłaszcza jeśli chodzi o inicjatywę w przygotowaniach nowych zarządzeń gospodarczych. Radzie polecono opracować plan reorganizacji gospodarstwa rolnego w ciągu pięciu lat. Rada zajmować się będzie przede wszystkim sprawami dotyczącymi rolnictwa, ponieważ właśnie w tej dziedzinie potrzebna jest największa inicjatywa. W przemyśle, zwłaszcza naftowym, drzewnym i metalowym istnieją wzory z innych państw, podczas gdy w rolnictwie rumuńskim, rozwijającym się w specyficznych warunkach, konieczne są zarządzenia odrębne, dostosowane do życia gospodarczego Rumunii.

Dalsza zwyżka akcji
Kursy papierów wczoraj — utrzymane

Na rynku walorów zaznaczyła się wczoraj tendencja naogół utrzymana. Za wyjątkiem pożyczki inwestycyjnej, która po gwałtownej haussie lekko osłabła, pozostałe papiery bądź uzyskały pewną zwyżkę, bądź też nie zanotowały zmian.

Usposobienie było naogół spokojne przy transakcjach normalnych.

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna utrzymała się na poziomie poprzednim. W dalszym ciągu płacono za nią 65,50, żądano 66.

3 proc. pożyczka inwestycyjna, jak wspomnieliśmy, obniżyła się o 50 pkt. Za 1 em. tej pożyczki płacono 83,75, żądano 84,25, zaś za II

em. 82,75 w kupnie, 83,25 w sprzedaży.

5 proc. pożyczka konwersyjna zwyżkowa o 25 pkt. Papierem tym obracano po 70 w placeniu, 70,50 w żądaniu.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) nie wykazała zmian. Na rynku prywatnym w dalszym ciągu płacono za nią 42,25, żądano 42,75.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna również utrzymała się na poziomie poprzednim. Papierem tym obracano po 69 kupno, 69,50 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V wyrównały kurs o 10

pkt. Obracano nimi po 64,25 w placeniu, 64,75 w żądaniu.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy z roku 1933 również bez zmian. Średni kurs tych listów wynosił 71,25 kupno, 17,75 sprzedaż.

W przeciwieństwie do rynku pożyczek, akcje zanotowały wczoraj tendencję bardzo mocną. Czołowy papier giełdy — akcje Banku Polskiego — zanotowały dalszą 50 pkt. zwyżkę, osiągając 115,50 w placeniu, 116,50 w żądaniu.

Również akcje Zakładów Żyrardowskich wzmocniły się o dalsze 50 pkt., obracano nimi po 65 kupno, 66 sprzedaż.

Wystawa włókiennicza w Indiach
Łódź posiada tam możliwości zbytu

W Łodzi bawił hinduski agent handlowy p. I. D. Seth, który w porozumieniu z konsulem R. P. w Bombaju dokonał w r. ub. objazdu Polski, celem szczegółowego zaznajomienia się z możliwościami produkcyjnymi oraz ekspertowymi przemysłu polskiego i to pod kątem widzenia wykorzystania ich dla rynku Indii Brytyjskich.

Obecnie p. Seth urządził w Bombaju oraz Ahmedabadzie pokaz zebranych w Polsce prób i wzorów różnych towarów w tym również włókienniczych.

Tego rodzaju pokaz urządzony zostanie również pod egidą konsula R. P. w Delhi, Amritsarze, Kalkucie i Rangoonie, gdyż jak wykazało doświadczenie w Bombaju napotykać na zainteresowanie

ze strony miejscowych sfer handlowych posiada doniosłe znaczenie propagandowe.

Pończochy podróżują!

W związku z opublikowaniem przez komisję arbitrażową orzeczenia w sprawie zatargu w łódzkim przemyśle pończosznictwem, orzekającym, jak wiadomo przyznanie podwyżki płac robotniczych w granicach od 8 do 12 proc., sfery pończosznictwa stwierdzają, że orzeczenie to spowoduje bezwzględnie zwyżkę cen pończoch na tutejszym rynku. —

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 295,30, Bruksela 89,55, Kopenhaga 118,20, Londyn 26,46, Nowy Jork 5,30,13, Nowy Jork — kabel 5,30,25, Oslo 133, Paryż 16,55, Praga 18,41, Sztokholm 136,50. W transakcjach dokonanych a nienotowanych dewiza na Zurych 122. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,27 kanadyjskie 5,25, floreny holenderskie 294,30, franki francuskie 16,25 szwajcarskie 121,50, belgi belgijskie 89,30, funty angielskie 26,87, funty palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,75, korony czeskie 12,50, korony duńskie 117,65, korony norweskie 132,35, korony szwedzkie 135,85, liry włoskie 23, marku fińskie 11,25, marki niemieckie 100 niemieckie srebro 113

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była mocna, przy zmniejszonych obrotach. Notowano: Bank Polski 115,50 — 116, Cukier 35, Ostrowiec 56,25, Żyrardów 65,50.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy większych obrotach 4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 84, II em. — 83, 4 proc. dolarowa 42,50, 4 i pół proc. wewnątrzna 65,75, 4 proc. konsolidacyjna 68,75 — 69,25, 5 proc. konwersyjna 70,25, 4 i pół proc. ziemskie 64,25 — 64,50, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 71,25, odcińki po 1000 zł. — 71,50.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi, notowano:

	Sprzedż	Kupno
Dolarówka	42,50	42,00
Inwestycyjna I em.	84,75	84,25
Inwestycyjna II em.	84,00	83,75
Konsolidacyjna	69,50	67,00
Wewnątrzna	66,00	65,75
Bank Polski	116,50	115,75

Tendencja cołokwiel słabsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	21,25	—	21,75
Pszonica	27,25	—	27,75
Pszonica zbierana	26,50	—	27,00
Owies I stand.	21,00	—	21,25
Owies II sand.	20,00	—	20,25
Owies III sand.	19,75	—	20,00
Mąka pszenna raz.	32,00	—	33,00
Mąka żytnia I gat.	32,25	—	32,75
Mąka żytnia 65%	30,25	—	30,75
Mąka żytnia II gat.	21,25	—	22,25
Mąka żytnia raz.	25,00	—	25,50
Otręby żytnie	13,75	—	14,00
Victoria	26,00	—	27,00
Ziemiaki	3,75	—	4,25
Gryka	18,50	—	19,00
Kasza gryczana	30,00	—	31,00

Reszta notowań bez zmiany.

Tendencja na zboża zwyżkowa, na maki ożywiona i na inne spokojna.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK.
Otwarcie z dnia 22 kwietnia
Środek 2: maj 8,93, lipiec 9,01, październik 9,10, grudzień 9,12, styczeń 9,15, marzec 9,20.

INDYWIDUALNE PRZEJAZDY
do CZECHOSŁOWACJI
FRANCJI
WŁOCH
ANGLII
WĘGIER
JUGOSŁAWII
ZAŁATWIANIE AKREDYTYW, PASZPORTÓW I WIZ
WYCIECZKA DO KOPENHAGI 4—10/V 1938
Jedyna okazja poznania polskich transatlantyków m/s Piłsudski i m/s Batory
Wycieczka do Palestyny
27. IV i 11. V.
Zapisy
POLTOUR Polskie Biuro Podróży
Łódź, ul. Traugutta 2. Telefon 107-86.

Wystawa włókiennicza w Indiach
Łódź posiada tam możliwości zbytu
W Łodzi bawił hinduski agent handlowy p. I. D. Seth, który w porozumieniu z konsulem R. P. w Bombaju dokonał w r. ub. objazdu Polski, celem szczegółowego zaznajomienia się z możliwościami produkcyjnymi oraz ekspertowymi przemysłu polskiego i to pod kątem widzenia wykorzystania ich dla rynku Indii Brytyjskich.
Obecnie p. Seth urządził w Bombaju oraz Ahmedabadzie pokaz zebranych w Polsce prób i wzorów różnych towarów w tym również włókienniczych.
Tego rodzaju pokaz urządzony zostanie również pod egidą konsula R. P. w Delhi, Amritsarze, Kalkucie i Rangoonie, gdyż jak wykazało doświadczenie w Bombaju napotykać na zainteresowanie ze strony miejscowych sfer handlowych posiada doniosłe znaczenie propagandowe.
Pończochy podróżują!
W związku z opublikowaniem przez komisję arbitrażową orzeczenia w sprawie zatargu w łódzkim przemyśle pończosznictwem, orzekającym, jak wiadomo przyznanie podwyżki płac robotniczych w granicach od 8 do 12 proc., sfery pończosznictwa stwierdzają, że orzeczenie to spowoduje bezwzględnie zwyżkę cen pończoch na tutejszym rynku. —

CAPITOL
Wspaniały świąteczny program!
MILIONY czytały powieści!
MILIONY obejrzą film!
Fascynujący, pełen emocji, potężny dramat wielkiej miłości i poświęcenia
Kurier Carski
wg. słynnej powieści Juliusza Verne'a
Reżyseria: JERMOLIEW
W rolach głównych:
Anton Walbrook
Elizabeth Allan
Akim Tamirov
Nadprogramu Tygodnik
oraz kronika P. A. T.
Pocz. w święta 12-01
Ceny miejsc 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100

Paszporty indywidualne do Czechosłowacji
Karisbad, Marienbad, Piszczany, Greifenberg i t. d.
Załatwia najszybciej: **Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68** — tel. 170-70

Sala FILHARMONII

tel. 213-84

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii

W niedzielę, dn. 24 b. m.
o godz. 12.30 w poł.

Z UDZIAŁEM CZOŁOWYCH FIRM WARSZAWSKICH, DYKTUJĄCYCH MODĘ W STOLICY

WIELKI WIOSENNY FESTIVAL MODY

jak: Goussin Cattley, Tytus Kowalski, Maison Gustawa i inne

WRzeszy mieszka 800 tys. żydów
Obywatelstwa pozbawiono znów 60 osób

BERLIN, 22 kwietnia. (PAT.) Urząd dla spraw polityki rasowej przeprowadził obliczenia, mające na celu ustalenie liczby osób, wobec których mają zastosowanie ustawy norymberskie (Kodeks cywilny i ustawa o ochronie krwi).

Według obliczeń w roku 1816 zamieszkiwało na terenie Rzeszy 214.000 osób wyznania mojżeszowego. Jeżeli przyjąć, że żydzi rozmnażali się narówni z resztą ludności Rzeszy, liczba ich dziś osiąga 650.000. Po dodaniu imigracji można ustalić liczbę żydów w Rzeszy na 800.000.

Ogólną liczbę dziś żyjących żydów półkrewi oblicza referent na 210.000, mieszaiców zaś ćwierćkrewi na 80.000. Liczbę żydów wyznania mojżeszowego ustalił referent na 450.000, przyjmując za pewnik, że w ostatnich czasach wyemigrowało 50.000. Referent zaznacza w swym sprawozdaniu, że ze względu na brak dokładnych danych, przytoczył

cyfry przypuszczalne. Dokładne cyfry będą znane po spisie ludności w roku 1939. Obecnie moż na powiedzieć, że ustawy norymberskie są stosowane wobec 800 tysięcy do 1.000.000 osób.

BERLIN, 22 kwietnia. (PAT.) „Reichsanzeiger” przynosi dzisiaj dalszą listę osób, pozbawionych obywatelstwa Rzeszy. Lista obejmuje 60 osób, przeważnie pochodzenia żydowskiego.

KOMUNIKAT.

Stow. „Kultur-Liga” urzęduje wtorek, 26-go kwietnia o g. 9.30 wiecz. w Filharmonii

Jedynę Olgowę Przedstawienie

świątecznej komedii muzycznej p. t.

CZARODZIEJKA

Bilety od 49 gr. oraz bilety ulgowe na **Królowe Przedmieścia** na jutro 8.30 wiecz. w Teatrze Polskim do nabycia w Stow. „Kultur-Liga”, Zachodnia 63, tel. 191-15.

Bandyta łódzki aresztowany w Bydgoszczy

Urząd śledczy w Łodzi powiadomiony został przez władze śledcze w Bydgoszczy, iż aresztowany tam został 25-letni Bazyli WOJTOVICZ, ścigany od dłuższego czasu listami gończymi, rozesłanymi przez policję łódzką.

Wojtowicz pochodzi z Łodzi. Ma on na sumieniu kilka napadów rabunkowych. M. in. dokonał napadu w Łodzi na Józefę Michałakównę, oraz współdziałał w zuchwałym wianiu w Kolutkach.

Aresztowany bandyta zostanie przekazany władzom łódzkim (f)

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 11.15 „Śpiewajmy piosenki” — audycja.
- 11.45 Dawna muzyka skrzypcowa.
- 12.03 Audycja południowa.
- 15.10 Gra Mario Harp Lorenzi (płyty).
- 15.30 Wiadomości gospodarcze.
- 15.45 Słuchowsko p. t. „Pasterka i kominiarzyk” według baśni Andersena.
- 16.15 Utwory Benatzkyego i Stolz.
- 16.50 Pogadanka aktualna.
- 17.00 „W sklepie imię pana Hebanowskiego” — felieton.
- 17.15 Recital Olgi Tiedeberg (sopran).
- 18.15 „Znaczenie przykładu w wychowaniu” — pogadanka.
- 18.25 Zagraniczne zespoły wokalne (płyty).
- 18.45 Rozmowa z radiosłuchaczami.
- 19.00 „Nowiny leśne pod Wiedziem” — audycja dla dzieci i „Stanisław Wyspiański” — audycja.
- 19.50 Pogadanka aktualna.
- 20.00 Muzyka taneczna.
- 21.40 Konkurs chórów regionalnych.
- 22.15 „Święty Jur — grom wiosenny” — audycja literacko-muzyczna.
- 23.00 Audycja z Katowic w wykonaniu „Śląskiej pozytywki”.
- 23.30 Koncert życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- BRUKSELA (484)
- 20.00 „O, yes, Kitty” — operatka Alexysa
- STRASSBURG (349)
- 21.30 Koncert fortepianowy C-moll — Piernego, Poemat symfoniczny na fortepian z orkiestrą i Suita egrotyczna Delmusa
- BUDAPESZT (559)
- 21.10 Serenady Mozarta, Czajkowskiego, Elgara, Guentera i Weinera
- RZYM (420)
- 21.00 „Marcella” — opera Giordana i „Oblicze Dziewicy” — opera Camusiego

Teatr i muzyka

Przez dziurkę w kulisach

Bawi w Łodzi młoda, utalentowana tancerka teatru „Cyrułk Warszawski” p. Grodzieńska, która, jak słychać, niebawem zadebiutuje w jednym z nowych filmów polskich. Wraz z p. Grodzieńską przybył do Łodzi jej mąż, znany autor rewiowy, p. Jurandot.

Towarzystwo muzyczne „Hazonik”, prowadzące m. in. studio operowe, wyślą w najbliższym czasie w jednym z teatrów łódzkich „Traviatę” Verdiego po żydowsku. Próby są w pełnym toku. (f)

TEATR POLSKI

Dzisiaj i jutro o 16-ej i o 20.30 grany będzie cieszący się zupełnie nierwykłym powodzeniem, wodewil ze śpiewami i tańcami „Królowa przedmieścia”.

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj dwukrotnie: o godz. 16-ej i o godz. 20.30 a jutro trzykrotnie: o godzinie 12-ej (w abonamencie szkolnym) o godz. 16-ej i 20.30 „Rewizor” Gogola w inscenizacji Br. Dąbrowskiego.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj o 20.15 a jutro o godz. 16.30 i 20.15 grana będzie farsa Franka i Hirsfelda „Interes z Ameryką”.

„CZARODZIEJKA” W FILHARMONII

Dzisiaj o godz. 16.30 i 21.30 komedia podług Goldfadena w 3 aktach (oprac. Mangiera) p. t. „Czarodziejka”.

Inspekcja gazowni przez delegata związku miast polskich

W dniu wczorajszym bawił w Łodzi przedstawiciel związku miast polskich, dyr. inż. Piotrowski, celem przeprowadzenia inspekcji gospodarczej gazowni łódzkiej.

Inspekcje takie, jak nas informują, przeprowadzane są okresowo we wszystkich miastach przez związek rewizyjny samorządu terytorialnego. Obecnie wypadła kolej na Łódź. Inspekcja potrwa kilka dni.

OBWIESZCZENIE

Do akt. Nr. Km. 2274 | 37 | II
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dn. 29 kwietnia 1938 roku o g. 12 w Łodzi, przy ul.

Kilińskiego 156 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: dyktmaszyn, abrychtmaszyn, szlifmaszyn, szpuntmaszyn oszacowanych na łączną sumę zł. 2.150.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 8.4. 1938 r.
Komornik: Anisierewicz
Sprawa B-ku Przemysłowców Łódzk. p-ko f. „Przem. Drzew. St. Nowokowski”

„CO PIEŚŃ MOŻE”
Jak już donosiliśmy, ukazał się tom wierszy i satyr społecznych JURA RAWICZA „Co pieśń może”. Obecnie cena tomu została obniżona do 90 gr. Tom jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

Przemek od **BOLU GŁOWY**
Dla odrosłych ze zn. FABRI
KOWALSKINA
Kupujcie się również

PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPE I KATARZE

„KOT W BUTACH”

Dzisiaj o godz. 16-ej i jutro o godzinie 12-ej i 16-ej „Kot w Butach” wystawia jedną z najpiękniejszych bajek kukielkowych „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, o pięknej królownie i królu Gwoźdźku” Marii Kownackiej.

REWIA MODY W FILHARMONII

Jutro o godz. 12.30 odbędzie się w sali filharmonii wiosenny festiwal mody z udziałem warszawskich firm, dyktujących modę w stolicy.

BILETY ULGOWE.

Biblioteka im. Borochowa (Zachodnia 59, tel. 191-50) urzęduje w niedzielę, dn. 24 b. m. o godz. 8.30 wiecz. w Teatrze Polskim przeszenie przedstawienie wodewilu p. t. „Królowa przedmieścia” w inscenizacji Leona Schillera.
Biblioteka czynna codziennie od 10—2 i od 4—10 wiecz.

OBWIESZCZENIE

Do akt. Nr. Km. 443 | 38 | II
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 29 kwietnia 1938 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. cy

Kilińskiego 156 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 750.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 8.4. 1938 r.
Komornik: (—) Anisierewicz
Sprawa B-ku Robot. Spółdz. w Łodzi p-ko Stanisławowi Nowakowskiemu

OBWIESZCZENIE

Do akt. Nr. Km. 325 | 39 | II
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew 2-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 kwietnia 1938 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Kilińskiego 156 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:

dyktmaszyn, abrychtmaszyn, szlifmaszyn, szpuntmaszyn oszacowanych na łączną sumę zł. 2.150.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 20.4. 1938 r.
Komornik: (—) Anisierewicz
Sprawa Sp. B-ku Kredyt. wł. Nieruchom. p-ko St. Nowakowskiemu

Najpierw próba Wassermana
po tym — zezwolenie na małżeństwo

NEW YORK, 24. (PAT.) — Gubernator stanu nowojorskiego podpisał ustawę, uchwaloną przez obie izby legislatury stanowej, na mocy której kandydaci do stanu małżeńskiego, po upływie od dn. 1 lipca b. r. muszą, na 20 dni przed otrzymaniem urzędowego pozwolenia na małżeństwo poddać się pró-

bie Wassermana. Podobne usta wodawstwo, mające na celu walkę z kiłą, istnieje już w osmiu stanach.

Poszukuję krosien kortowych
najcieńszych modeli z masz. niemieckimi na rolki szelazne. Szczegółowe oferty sub. „B. I. A.”

DLA CHORYCH NA RUPTURY



(przepukliny) skrzywienie kręgosłupa (garby) paraliż, guzłoc kości i różne kalectwa! Specjalne ortop. bandaże gumowe dla mężczyzn, kobiet i dzieci na bardzo zastarzałe niebezpieczne stany i ruptury pachwiny, pepka i brzucha największych rozmiarów jak głowy dziecka i głowy ludzkiej. na wypad macicy, obniżenie żołądka, wnetrżności, po operacji ślepej kieszki, wielkie obwisłe brzuchy i t. d. Na płaskie bolesne stopy (plafuss) wkładki aluminiowe. — Specjalne lecznicze gorsety ortopedyczne (korektory) prostotrzymacze, aparaty różnych systemów na skrócone nogi i wszelkie niemożności ciała. Sztuczne nogi i ręce (PROTEZY).

Specj. ortop.
J. RAPAPORT
ZE LWOWA
obecnie **ZAWADZKA 8** Tel. 221-77
dawniej Wólczajska 10.

30-letnia praktyka.

UWAGA: Dla ubezpieczonych w Ubezpieczalni Społ. znaczne i specjalne ulgi. — **NOWOŚĆ ORTOPEDYCZNA:** Pończochy gumowe (IDEAL) na żyłaki i formatory gum. na grube nogi.

Dźwiękowe Kino RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Wielki świąteczny program!

BENIAMINO GIGLI w przepięknym arcydziele p. t. **Moje szczęście — to ty!**
W pozostałej roli **Isa Mirando**
Początek w dni powsz. o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

CORSO
Dzisiaj i jutro **pecc. o g. 12**
Ceny od 50 gr.

Dzisiaj premiera!
Poraz pierwszy w Łodzi **„ZEW DZUNGLI”** Oryginalny film z dżungli Afrykańskiej, pełen przygód i sensacji.
W roli głównej: **HARRY PIEL** NADPROGRAM: DODATKI P. A. T.
Następny program: **„Żółty Pirat”** — w roli głównej: **Borys Karloff**

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

Dzisiaj i dni następnych!
Realizacja reżysera TURZAŃSKIEGO p. t. **DUNIA** **CÓRKA POCZTMISTRZA** (NOSTALGIA)
W roli gł. **HARRY BAUR**
Dasse-narouts. bilety ulg. i wolnego wejścia wieważ

„MIRAŻ” Dzisiaj i dni następnych
największe arcydzieło kinematografii w języku żyd.
„Grine Felder” (Zielone Pola)
według **Pereca Hirszejna**. Reżyseria **Jakób Ben-Ami**. Role główne grają artyści Teatru Morissa Szwarcza, Trupy Wileńskiej i Żyd. Teatru Art w Nowym Jorku. — Początek o g. 12 w poł.

„Café de la Paix”
 Łódź, ul. Moniuszki 3, tel. 153-83
 Znakomite obiady od Zł. 1.25
 Kolacje jarskie z 5 dań . . . Zł. 1.—
 Kolacje z mięsem lub rybą Zł. 1.30
 Duży wybór dań i zakąsek.
KUCHNIA WIEDEŃSKA — WYŁĄCZNIE NA MASŁE

**NIEMA PEWNIJSZYCH
 JAK TYLKO
 „OLLA” GUM.**

Maksimum zadowolenia osiągniesz
 ubierając chłopców swoich
u Lejzerowicza
 52 Kilińskiego 52, róg Narutowicza sklep frontowy
 w gmachu Hotelu „Polonia” — Firma egz. od 1885 r.

KINO TON
 Wielki świąteczny program
 w arcyfilmie p. k. **„MOTYL HISZPAŃSKI”**
 reż. Robert Leonard. Udział biorą Warren William i Allan Jones
 Początek w dni powszednie o g. 4, w niedziela i święta o g. 12 w poł.
 Następny progr. „GRZECH MŁODOŚCI”
 Kopernika 16, tel. 140-72

DR. MED. H. RÓZANER
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
 Narutowicza 9, II p., front
 Tel. 128-98
 przyjmuje od 9—1 i 5—9 wiecz.

Dr. med. S. KANTOR
 Spec. chorób skórnych i wenerycznych
UL. PIOTRKOWSKA 90
 tel. 129-45
 Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz.
 W niedz. i święta od 8—2.

Dr. med. Paulina Lewi
 specjalista chorób kobiecych i akuszerki
Sródmiejska 28
 telef. 240-10
 przyjmuje od 12—2 i od 4—8 wiecz.

UWAGA! LÓDZIANIE!

DZIS, 6-go SIERPNIA nastąpi w centrum miasta przy ulicy **OTWARCIE** **BARU-PASZTECIARNI** w stylu angielskim

„TEMPO”

Poraz pierwszy zaistalowany w Łodzi bufet szklany. — Najnowocześniejsze urządzenie. Kuchnia pod kier. fachowych sił. Obsługa szybka. Przystępne ceny. Wyłącznie z browaru **Sokół**.
PIWO = K. ANSTADTA

Ogłoszenia drobne

Różne
RACZNOŚĆ! Uwaga Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47. Taniol Tapicer i dekorator, majster dyplomowany i cechowy przez ministerstwo zatwierdzony w roku 1905 przyjmuje wszelkie tapicerskie i dekoracyjne roboty i reperacje po bardzo niskich cenach. Uwaga: Proszę mnie zawiadomić listownie, S. Karabonow, Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47. Mistrz dyplomowany i cechowy.

Lokale
 4 POKOJE z kuchnią, hall, centralne ogrzewanie, w eleganckim, nowoczesnym domu vis a vis parku Staszica, ul. Magistracka 36. Informacje telef. 124-37

POKÓJ meblowany, niekrepujący, z wygodami, telefon do wynajęcia. Żwirki 28, m. 6. 656-2

POKÓJ frontowy duży, I piętro. Wólczańska 63, m. 7, od zaraz do wynajęcia.

LOKAL 66 mtr. kw., nadający się na szlifiernię lub fabrykę sodowej wody, ewtl. inny warsztat przy ul. Piotrkowskiej 116 od zaraz do wynajęcia. 654-3

2 POKOJE (ew. z poczekalnią) poszukiwane od 1 maja na pracownię sukien, centrum, nie wyżej 2-go piętra. Dzwonić 226-25. 667-2

Kupno i sprzedaż.
 SAMOCHÓD osobowy Ford jun. de Luxe w pierwszorzędnym stanie okazuje do sprzedania. Obejrzyć: Polski-Fiat, Łódź, Al. Kościuszki Nr. 73. 468-2

MEBLE okazują do sprzedania z powodu przeprowadzki. Obejrzyć od 2 — 3. Andrzejka 2, m. 20.

10-CIOTYGODNIOWE czystej rasy buldoczki francuskie do sprzedania. Pogonowskiego 10, (dawniej Zakątna), Nowak, od 5 po poł. 673-2

Posady
 ABSOLWENT W. S. H. w Warszawie, samodzielny buchalter i korespondent ma wolne godziny Dzwonić 173-36 między 14—15 463-3

POSZUKIWANY woźażer na manufakturę. Oferty sub „A”.

jeśli mydło —
 to **„TRÓJKA”**

DOKTOR KLINGER
 spec. chor.: WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
Andrzeja 2, tel. 132-28
 Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w W niedzielę i święta od 10—12

10 URZĄD SKARBOWY W ŁODZI Nr. IV 201322/1/38 Dnia 21 kwietnia 1938

Obwieszczenie o licytacji
 W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.1933 r. o postępowaniu władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 29 kwietnia 1938 r. między godz. 10 — 16 celem uregulowania należności 10 Urzędu Skarbowego i innych wierzycieli, odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości u niżej wymienionych zobowiązań:

W I terminie

- 1) Goldberg Adolf, Piotrkowska 72, fortepian Bechera zł. 300.—
- 2) Gostomski Karol, Napiórkowskiego 23, 300 kg. czekolady zł. 1.800.—
- 3) Szattan A. i C. Glatter, Piotrkowska 86, 600 sztuk szali damskich wełn., 200 sztuk apaszek damsk. wełn. zł. 1.500.—

NACZELNIK URZĘDU: (—) (Podpis nieczytelny).

Dr. J. Nadel
 AKUSZER-GINEKOLOG
 przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w.
Andrzeja 4, tel. 228-92

L. Jasiński Poleca w swoich składach prowadzonych od 1870 roku w Łodzi, ul. Andrzeja Nr. 10, telefon 168-56 w Łęczycy, ul. Poznańska Nr. 30, telefon 125 pierwszej jakości: NASIONA rolne, traw, drzew, warzywne i kwiatów. (EBULKI i kłącze kwiatowe. NARZĘDZIA i przyrządy ogrodniczo-pszczelnicze. NAWOZY organiczne i sztuczne (pomocnicze) dla celów ogrodniczych PREPARATY i środki chemiczne, owado i grzybobójcze. Cenniki rozsyłamy bezpłatnie.

DR. MED. J. Stupay
 specjalista chorób oczu
 przeprowadził się na
ul. PIOTRKOWSKA 123
 fr. I piętro, tel. 171-95
 Godz. przyjęć: 1 — 2 i 5 — 7, w niedziela i święta od 10 — 12-ej

LEKARZ - DENTYSTA Helena Halpern
NARUTOWICZA 2
 TEL. 170-96
 Godz. przyjęć: od 11—2 i 4—7.

KINO - TEATR URANIA
 Cegielniana 2
 Tel. 107-34

Dziś i dni następnych! — Poraz pierwszy w Łodzi!
 Atrakcyjna walka o byt i kobietę. — Walka rycerzy fortuny o złoto i miłość. — Gorączka złota na Alasce.
Dziewczę z Dalekiej Północy
 W rol. gł.: Jean Parker i Leo Carrillo ◆ Początek o g. 4-jej, a w święta i niedziele o 11-jej

Prenumerata miesięczna „Głos Poranny” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 0 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
 Redakcja rękopisów nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej